

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

DZIS
Dodatek
sportowy

Rok XXX Nr 223 (9214)

KOSZALIN, ŚLUPSK. Poniedziałek, 9 listopada 1981 r.

A B

Cena 2 zł

Z POSIEDZENIA PREZYDIUM RZĄDU

Pomyślne przesłanki budowy
frontu porozumienia narodowego

Rzecznik prasowy rządu informuje: 6 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Prezes Rady Ministrów gen. armii W. Jaruzelski poinformował o przebiegu spotkania z prymasem Polski, ks. arcb. Józefem Glempem i przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, Lechem Wałęsą. To doniosłe spotkanie stworzyło pomyślne przesłanki budowy frontu porozumienia narodowego, poprawy klimatu społecznego, przezwyciężenia kryzysu oraz utrwalenia socjalistycznej odnowy w ramach konstytucyjnych zasad socjalistycznego państwa.

Prezydium rządu z satysfakcją przyjęło fakt odbycia tego spotkania, podkreślając szanse jakie rokować może ono dla przyszłości kraju. W tym kontekście inicjatywa powołania rady porozumienia narodowego, wysunięta przez partię i socjalistyczne stronnictwa polityczne nabiera szczególnego znaczenia; towarzyszy jej duże społeczne zainteresowanie i poparcie.

W centrum uwagi prezydium rządu stały problemy dotyczące aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju. W szczególności przedyskuto-

wano wnioski, jakie dla pracy rządu wynikają z uchwał IV i V Plenum KC PZPR oraz ostatniego posiedzenia Sejmu PRL. Omówiono projekty wielu uchwał i rozporządzeń Rady Ministrów.

Przedmiotem debaty była koncepcja powołania społecznej rady konsultacyjnej przy Prezydium Rządu. W ślad za zapowiedzią prezesa Rady Ministrów z trybuny sejmowej rozpatrzone zostały projekty ustawy o konsultacji społecznej, zalecając zastępowanie opinii różnych środowisk przed nadaniem projektowi ustawy ostatecznego kształtu.

Prezydium Rządu rozpatrzyło — jak zapowiedział to na posiedzeniu Sejmu premier W. Jaruzelski — projekt ustawy w sprawie wykorzystania doradztwa naukowego w działalności organów administracji państwowej. Projekt przewiduje zaletę dla organów administracji aby przy dokonywaniu ważnych rozstrzygnięć korzystali z dorobku nauki, ekspertów i poradników. Polecono przedłożyć projekt Prezydium Polskiej Akademii Nauk celem skonsultowania.

Oceniając sytuację społeczno-polityczną w kraju Prezydium Rządu stwierdziło, że pewne poprawie atmosfery towarzyszą nadal niewygaszone i przewlekane sytuacje konfliktowe. Utrzymuje się również zrozumiene niezadowolone społeczeństwo na tle poważnych trudności zaopatrzeniowych.

(dokończenie na str. 3)

Problemy ZIW

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — M. Milewski, spotkał się 7 bm. z kierownictwem Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych PRL z prezesem ZG — gen. dyw. F. Księżarczykiem. W czasie bezpośredniej, serdecznej rozmowy omówiono szeroko problemy nurtujące środowisko inwalidów wojennych, a także sprawy związane z przygotowaniami do VI Zjazdu tego związku, który odbędzie się w dniach 19–20 bm. w Warszawie.



Górnicy fedrunek

Jak informuje Min. Górnictwa i Energetyki efektem dobrowolnej pracy górników w minioną sobotę 7 bm. było wydobyć 238 559 ton węgla, jest to ponad 40 tys. ton więcej niż przed tygodniem.

W kop. „Sosnowiec” — bez zmian

Dziesiąty już dzień w piątek 6 bm. trwał nadal strajk tzw. wahadłowy w kopalni „Sosnowiec”. Prowadzone jest intensywne dochodzenie w związku ze znanym incydentem jaki miał miejsce przed kopalnią 27 października.

Surowce z ZSRR

Sobota i niedziela były dniami normalnej pracy na stacji granicznej PKP w Małaszewcach w woj. białostockim. Ze Związku Radzieckiego nadchodzi bowiem pociąg z artykułami i surowcami dla naszego przemysłu. Wzmocnione są obecnie dostawy bawełny. Kontrahent radziecki gotów dostarczyć jej 1500 ton w ciągu każdej doby, ale ograniczone możliwości przeładunku we kolech — jak również brak dostatecznej liczby odciecznych wagonów — pozwalają przejąć tylko ok. 1000 ton. Z ZSRR otrzymujemy także papier gazetowy. Nieustannie dostarczane są metale, ruda żelaza oraz paliwa płynne.

(dokończenie na str. 2)

Spotkania W. Jaruzelskiego

Z przedstawicielami kierownictw
organizacji kobiecych

I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się 6 bm. z przedstawicielkami kierownictw organizacji kobiecych z przewodniczącą Krajowej Rady Kobiet Polskich i Zarządu Głównego Ligi Kobiet — Eugenią Kempną, członkinią Prezydium Rady Kół Gospodyń Wiejskich — Anną Nowak-Gocławską, przewodniczącą Krajowego Wydziału Społdzielczy — Józefą Palmowską i sekretarzem Krajowej Rady Kobiet Polskich — Krystyną Gromkowską.

Przedstawicielki ruchu kobiecego w szczyt, pełnych troski słowach przekazały opinie środowisk kobiecych o trudnych warunkach życia i problemach godzenia pracy zawodowej z uciążliwościami dnia codziennego, związanymi zwłaszcza z bardzo złą sytuacją rynkową.

Wyrażono przekonanie, że podstawowym warunkiem wychodzenia z kryzysu i stopniowej poprawy sytuacji jest osiągnięcie pokoju

społecznego, co wymaga przeciwdziałania wszelkim próbom osłabiania państwa socjalistycznego, walki z anarchizacją życia społecznego.

Stwierdzono, że kobiety polskie, organizacje kobiece dądadz wyraz aktywnego poparcia dla idei porozumienia narodowego.

I sekretarz KC PZPR podkreślił wielką rolę kobiet polskich w umacnianiu rodzimych

(dokończenie na str. 3)

Z myślą o zwiększeniu dostaw mięsa

Przygotowania do wiązanej sprzedaży
towarów przemysłowych rolnikom

Od dziś 9 bm. handel przede wszystkim wiejski, rozpoczął praktyczną realizację uchwały Rady Ministrów w sprawie nowych zasad sprzedaży rolnikom artykułów niezbędnych. Przypomnijmy, że ta decyzja, wymuszona bardzo trudną sytuacją na rynku mięsnym, zapewnia dostawcom zwierząt rzeźnych w listopadzie i grudniu pierwszeństwo w nabywaniu atrakcyjnych towarów przemysłowych z grupy konsumpcyjnych. Lista takich towarów, publikowana również na łamach „Głosu”, zawiera 20 pozycji. Jak handel „Samopomocy Chłopskiej” przygotował się do tej kampanii?

W ub. tygodniu odbyły się w tej sprawie spotkania i narady robocze z udziałem przedstawicieli MHWiU, kierownictw wojewódzkich zakładów handlu państwowego i spółdzielczego, a także wojewódzkiej admini-

stracji rolnej. W piątek w Koszalinie spotkali się również wiceprezisi geosów odpowiedzialni za handel. Omawiano problemy techniczne tej handlowej operacji: organizację sieci sklepów, zasady przepływu i rejestracji dokumentów uprawniających do zakupu towarów oraz sytuację w zaopatrzeniu województwa w artykuły określone uchwałą RM.

Jak poinformowano nas w WZSR: w każdej gminie województwa koszalińskiego czynny będzie jeden sklep uprawniony do prowadzenia tej wiązanej sprzedaży. Z reguły są to sklepy w pawilonach handlowych specjalizujące się w sprzedaży zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, artykułów RTV, mebli. Te branże dominują na

(dokończenie na str. 3)



Z okazji 64 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Moskwie odbyła się manifestacja. Na zdjęciu dekoracje na moskiewskim Placu Czerwonym, gdzie 1 bm. odbyła się tradycyjna defilada wojskowa i manifestacja mieszkańców miasta.

CAF — TASS —
— telefoto

Obchody 64. rocznicy Rewolucji Październikowej

Manifestacja w Moskwie

MOSKWA. W uroczystej świątecznej atmosferze mieszkańcy całego Kraju Rad obchodzili 64. rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — wydarzenia, które zapoczątkowało nową epokę w historii ludzkości, doprowadziło do utworzenia pierwszego w świecie państwa ludzi pracy.

W dniu 7 listopada w miastach, osiedlach i wsiach Związku Radzieckiego odbyły się świąteczne manifestacje ludności. Wszystkie ulice, place, aleje zostały odświętnie udekorowane tysiącami czerwonych sztandarów, wielobarwnych planów, transparentów, różnokolorowymi światłami, kwiatami.

Centralne uroczystości z okazji 64. rocznicy Rewolucji Październikowej odbyły się w Moskwie.

Na trybunie Mauzoleum Lenina zajęli miejsca gorą-

co witani przez zgromadzonych na Placu Czerwonym Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Na trybunach dla gości weterani Rewolucji Październikowej i partii komunistycznej, bohaterowie wojny domowej i wielkiej wojny narodowej, przywódcy państwa, przedstawiciele świata nauki, kosmonauci, zagraniczni goście, przybyli na uroczystości szefowie przedstawieli dyplomatycznych.

Godzina 10. Rozlega się melodia kremlowskich ka-

rantów. Z bramy spaskiej Kremla otwartym samochodem wyjeżdża członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego, Dmitrij Ustinow. Przyjmuje raport od dowódcy defilady. Marszałek Ustinow dokonuje przeglądu wojsk i pozdrawia żołnierzy z okazji 64. rocznicy Rewolucji Październikowej, po czym wchodzi na trybunę i wygłasza okolicznościowe przemówienie.

„Biorąc pod uwagę wzrost agresywności imperializmu i jego sojuszników — stwierdza mówca — partia komunistyczna i rząd radziecki przykłada nienaganną uwagę do sprawy umocnienia obrony

(dokończenie na str. 2)

Zjazd „Społem”

Z udziałem blisko 300 delegatów obradował w Warszawie 41 Zjazd Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” — jednej z największych w naszym kraju organizacji handlowych i społecznych. Zatrudnia ona ponad 530 tys. osób. Decyduje o zaopatrzeniu miast w artykuły żywnościowe oraz podstawowe towary przemysłowe codziennego użytku. Oprócz rozpatrzania sprawozdania z działalności rady i zarządu w ostatniej kadencji, uchwaliła program i kierunki gospodarcze i społeczno-wychowawcze spółdzielczości na najbliższe 4 lata. Dziś, w ostatnim dniu obrad zjazd ma dokonać zmian w statucie „Społem” a także wybrać nową radę.

(PAP)

OBRADOWAŁO VI PLENUM NK ZSL

R. Malinowski — prezesem Stronnictwa

6 bm. w drugim dniu VI plenarnego posiedzenia Narodowego Komitetu ZSL — omówiono zadania stronnictwa w aktualnej sytuacji kraju, podstawowe dokumenty ideowo-programowe ZSL oraz dokonano zmian na stanowisku prezesa NK ZSL. Wobec rezygnacji z tej funkcji Stefana Ignara, nowym prezesem NK wybrany został w tajnym głosowaniu Roman Malinowski — dotychczasowy członek Prezydium NK ZSL, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Rady Gospodarki Żywnościowej.

Na 151. oddanych w tajnym głosowaniu ważnych głosów, 126 członków Plenum NK opowiedziało się za wyborem R. Malinowskiego na funkcję prezesa NK ZSL, a 25 głosowało przeciwko. Należy dodać, że Roman Malinowski był jedynym kandydatem na to stanowisko, gdyż inne zgłaszane osoby wycofały swe kandydatury.

Nowy prezes NK ZSL podkreślił, że świadom jest spoczywającej na nim odpowiedzialności oraz tego, iż rysująca się szansa porozumienia narodowego budzi nadzieję na szybsze przezwyciężenie kryzysu. R. Malinowski zaapelował do wszystkich członków stronnictwa o jedność i konsolidację szeregów ZSL.

(dokończenie na str. 3)

JESIEŃ W PRZETWÓRNIACH RYBNYCH

SRM „Łosoś”: Powrót
tradycyjnych wyrobów?

(Inf. wł.) Ile by nie złowić ryb, w sytuacji dotkliwie ograniczonej podaży mięsa stale ich będzie brakowało.

— Staramy się przede wszystkim wywiązać z umów handlowych i sprawiedliwie rozdzielić ryby pomiędzy pięć central obrotu

nimi — mówi wiceprezes SRM „Łosoś” w Uście, Jolanta Siedzik. — Jeśli chodzi o koszalińską Centralę Rybną, zaopatrującą w ryby teren Pomorza Środkowego, po trzech kwartałach możemy stwierdzić, że plany dostaw ryb i konserw ryb-

(dokończenie na str. 3)

Obchody 64. rocznicy Rewolucji Październikowej Manifestacja w Moskwie

(dokończenie ze str. 1)

naszej ojczyzny. Jednak nigdy nie usiłowaliśmy i nie usiłujemy uzyskać przewagi nad drugą stroną. Nie jest to celem naszej polityki. Ale — jak podkreślał towarzys

Bręzniew — „Nigdy nie dopuścimy do zdobycia takiej przewagi nad nami. Podobne próby, a także rozmowy prowadzone z nami z pozycji siły są absolutnie bezcelowe”. Radzieckie siły zbrojne dysponują wszelkimi niezbędnymi środkami, aby

skutecznie odeprzeć każdą agresję”.

Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego. Rozlega się salut armatni. Rusza defilada wojskowa. Po defiladzie odbyła się manifestacja mieszkańców Moskwy. (PAP)

Uroczysty koncert w Warszawie

6 bm. w przeddzień międzynarodowego święta robotników i chłopów, wszystkich sił postępu na świecie — 64. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu i Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Obecni byli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC: Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Stefan Olszowski, Florian Siwicki, Marian Orzechowski. Przybyli przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk, wiceprezes NK ZSL Jerzy Szyma-

nek. Przybyła delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z sekretarzem Moskiewskiego Komitetu Obwodowego KPZR, deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR, wiceprzewodniczącym CZ TPRP Igorem Kłoczokowem.

Przybyli również: przedstawiciel naczelnego dowódcy sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego w Polsce gen. armii Afanasij Szczegłow, zastępca naczelnego dowódcy Układu Warszawskiego gen. płk Aleksiej Katrycz. Obecna była także delegacja Północnej Grupy Wojsk Radzieckich na czele z gen. lejtn. Gienadijem Klusowem.

W łóżach zajęli miejsca szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister spraw zagranicznych Józef Czyrek.

Z kolei przemawiał ambasador ZSRR Borys Aristow. Pierwszą część uroczystości zakończyło odegranie Międzynarodówki.

PRZEMÓWIENIE J. CZYRKA

Wielki Październik, stwardniał mowca, stał się natchnieniem i nadzieją wszystkich klasowo i narodowo uciśnionych i wyzyskiwanych. Stał się materializacją ludzkich marzeń o społecz-

nej sprawiedliwości i pokoju, o nowym kształcie stosunków międzyludzkich i międzynarodowych. Wydarzenia, które dokonały się przed 64. laty w Petersburgu, Moskwie i na niezmiernych polach ówczesnej Rosji stały się także częścią wspólnej naszej historii. Wielu Polaków działało w szeregach partii bolszewickiej i wielu z nich brało bezpośredni udział w rewolucji oraz w walce o utracone młodej władzy radzieckiej. Zwycięstwo rosyjskiej rewolucji stało się przełomem w ponad 100-letniej walce narodu polskiego o wyzwolenie narodowe, o prawo do własnej państwowości i niepodległości.

Mówca podkreślił następstwo, że historyczny proces narodowego i społecznego wyzwolenia dokonał się dzięki wyzwoleniu wysiłki wi Armii Radzieckiej i walczącego w boju z nią braterstwa broni żołnierzy polskiego. Naród nasz nigdy nie zapomni ofiar jakie przy wywalaniu Polski poniósł naród radziecki. Ktośkolwiek waży się dziś naruszać spókoj mogły radzieckich dopuszcza się obcych naszej kulturze i tradycji aktów wandalizmu, za służbę na utępienie przez wszystkich uczciwych Polaków.

Sprawa sojuszu, przyjaźni i dobrosąsiedzkich współpracy ze Związkiem Radzieckim: podkreślił następnie J. Czyrek, stanowi podstawowy element polskiej racji stanu, uznawanej przez wszystkie patriotyczne siły naszego narodu. Wyraża ona interesy naszego narodowego bezpieczeństwa i niepodległości bytu państwowego, sprzyja naszej roli w kształtowaniu międzynarodowych stosunków. Szczególne znaczenie i walory sojusznictwa i przyjaźni stają się w obecnym trudnym dla naszej Ojczyzny czasie ciężkiego kryzysu politycznego i gospodarczego, który wystawia nasze społeczeństwo i kraj na poważne destabilizacyjne i kontrrewolucyjne zagrożenia.

W zakończeniu mówca zaakcentował, że miejsce Polski w Europie i świecie jest nierozdzielnie związane z siłami socjalizmu i pokoju. Nasi radzieccy przyjaciele, powiedział, nasi socjaliści nie sojusznicy mogą być pewni, że Polska jest i pozostanie socjalistyczna.

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji 64. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, I sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przelali na ręce sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa i przewodniczącego Rady Ministrów — Nikołaja Tichonowa depeszę z gorącymi, braterskimi pozdrowieniami i gratulacjami.

Rewolucja Październikowa — głosi tekst depeszy — dokonała historycznego zwrotu w dziejach ludzkości. Dzięki jej zwycięstwu pod przewodnictwem partii bolszewików i jej wodza Włodzimierza Lenina świat wkro-

czył w epokę doniosłych, społeczno-politycznych przeobrażeń. Rozpoczął się zwycięski marsz ku socjalizmowi. To wielkie święto ludzi radzieckich jest więc również świętem bratniej wspólnoty socjalistycznej, całej postępowej ludzkości.

Dziś, po 64 latach realizacji nieśmiertelnych idei Marksa, Engelsa i Lenina ucieleśnionych w Rewolucji Październikowej, ZSRR przekształcił się — czytamy w depeszy — w światową potęgę gospodarczą i naukowo-techniczną. Kraj Rad stał się awangardą wszystkich ludzi pracy i sił postępowych w świecie, rzeźnikiem jednolitości sił rewolucyjnych, stał się lego umacniania wspólnoty państw socjalistycznych, głównym gwarantem pokoju i bez-

pieczeństwa narodów. Znalazło to dobitne potwierdzenie w doniosłych uchwałach XXVI Zjazdu KPZR.

Z uznaniem witamy — stwierdza depesza — nowe radzieckie inicjatywy pokojowe zmierzające do odprężenia, rozbrojenia i umocnienia pokoju. Polska będzie nadal aktywnie współdziałać w ich realizacji, bowiem odpowiadają one żywotnym interesom narodu polskiego i wszystkich narodów świata.

W depeszy podkreśla się, iż Polska będzie konsekwentnie umacniać i rozwijać braterską przyjaźń i współpracę z ZSRR zgodnie z uchwałami IX Zjazdu PZPR, wbrew poczynaniom wszelkich sił reakcyjnych.

(PAP)

Papież przyjął zaproszenie do Polski

RZYM. Z udziałem Jana Pawła II odbyło się w sobotę poświęcenie Domu Polskiego w Rzymie, przeznaczonego dla pielgrzymów z naszego kraju. Na uroczystości obecni byli członkowie przedstawicielstwa Episkopatu Polskiego, z prymasem arcybiskupem Józefem Glempem oraz ponad 4 tys. Polaków z kraju i zagranicy. Jan Paweł II przyjął Polaków na specjalnej audiencji, na której powiedział m. in.: „Pragnę jeszcze odpowiedzieć na zaproszenie, które skierowałem do mnie ksiądz prymas w imieniu Rady Głównej Episkopatu Kościoła w Polsce, zaproszenie na przyszłoroczny jubileusz 600 lat pobytu Pańi Jasnołęckiej w jej sanktuarium na Jasnej Górze. Pragnę odpowiedzieć na to zaproszenie publiczne i formalnie, w sposób jak najbardziej osobisty. Mówię więc, że po prostu czuję się tam zaproszony od dawna, a to, co usłyszeliśmy dziś z ust księdza prymasa jest tylko potwierdzeniem”.

Papież powiedział, że chociaż służy całemu Kościołowi rzymsko-katolickiemu, wszystkim ludziom i narodom, to jednak nie może ukryć szczególnych więzi łączących go niesłychanie głęboko z Kościołem i z narodem, z którego pochodzi, z wszystkimi ziemkami żyjącymi zarówno w Polsce, jak i poza Polską. (PAP)

W SKRÓCIE

(dokończenie ze str. 1)

103 tys. „maluchów” na eksport

W tym roku Fabryka Samochodów Małolitrażowych wyeksportuje 103 tys. „fiatów 126 p” w tym 80 tys. sztuk dla odbiorców z krajów kapitalistycznych. Głównie do RFN, Belgii, Szwajcarii i Austrii. Są to wersje znacznie zmodyfikowane i udoskonalone technicznie m. in. z rozsuwanym dachem. Spośród 5 tys. „maluchów” możliwych do nabycia za dewizy na rynku wewnętrznym do tej pory sprzedano już 4,5 tys. sztuk.

Walki trwają

Jak poinformowała irańska agencja prasowa INA, lotnictwo Iraku ponownie bombardowało w sobotę pozycje irańskie. Straty strony irańskiej to — według niej — 145 zabitych oraz zniszczone 3 czołgi i 10 pojazdów pancernych, podczas gdy wojska irańskie straciły 12 żołnierzy i 2 pojazdy pancerne. W sztabie wojsk irańskich poinformowano z kolei, że w czasie ostatnich 24 godzin zginęło 95 żołnierzy irańskich i straconych zostało 5 samolotów.

„MADRYT-80”

Przedstawiciele Holandii, Bułgarii, USA i ZSRR zabierali 6 bm. głos na posiedzeniu plenarnym madryckiego spotkania KBWE. Nastąpiło wyraźne zaostrzenie atmosfery i tonu wystąpień. Po wznowieniu obrad madryckich, dyskusja obracała się wokół potrzeby określenia strefy bezpieczeństwa i zaufania w Europie. Niektóre delegacje zachodnie wprowadziły w tę dyskusję ponownie ton konfrontacji i wzajemnych oskarżeń.

Zamieszki w Bukan

W rezultacie gwałtownych zamieszek, jakie wybuchły w Bukan w Azerbejdżanie Zach., zginęło — jak podało radio irańskie — 74 bojowników islamu (strážników rewolucji i żołnierzy) oraz kilkudziesięciu pracowników obcych rządów i kilkudziesięciu mieszkańców miasta.

Bulgaria — Indie

W Bułgarii przebywała premier Indii, I Gandhi. Przepraważła ona rozmowy z przywódcami bułgarskimi poświęcone współpracy dwustronnej, jak i problemom międzynarodowym. Ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na kontynencie azjatyckim. Na uniwersytecie sofijskim odbyła się wczoraj uroczystość nadania I. Gandhii doktoratu honoris causa za owocną działalność dla utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz dla rozwoju przyjaźni i współpracy między Bułgarią i Indiami.

Żołnierska pomoc

Potężna wichura, która w ubiegłym tygodniu przeszła nad całym Środkowym Pomorzem, wyrządziła — jak już kilkakrotnie informowaliśmy — liczne szkody. Między innymi we wsi Przydargi w gminie Bobolice huraganowe podmuchy zerwały drewnianą konstrukcję dachową i zwały murewane ściany stodoły w gospodarstwie Stanisława Jesionowskiego. Na szczęście — obyło się bez ofiar w ludziach. W stodołę znajdowały się plony tegorocznych żniw, pasze oraz sprzęt i narzędzia rolnicze.

Poszkodowany rolnik zwrócił się o pomoc do Terenowej Grupy Operacyjnej działającej na terenie gminy Bobolice. Reakcją była natychmiastowa. W dniu 6 listopada TGO jedenastu elewów z Dywizjonu Młodszych Specjalistów z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie pod dowództwem por. Bogusława Bładyna i kaprala Jerzego Kura przystąpiło niezwłocznie do pracy w dołkniętej klęską żywiołową zagrodzie. Zabezpieczono przede wszystkim przed opa-

dami deszczu pasze oraz ziarno zbóż przenosząc je do innych pomieszczeń gospodarskich. Sterte słomy i siano przykryto olbrzymimi plachtami z nieprzemakalnego materiału. Poza tym rozebrano zniszczoną konstrukcję dachową oraz usunęło gruz. Posegregowano także materiały, które przydadzą się przy odbudowie stodoły. Mi mo padającego deszczu, ze śniegiem w wiejącym silnie wietrze żołnierze wykonali wszystkie prace szybko i bar dzo sprawnie — po prostu na medal. (PAP)



Koszalińscy
elewi podczas
usuwania gru-
zu z rozwalonej
stodoły.

Fot. J. PATAN

Oświadczenie Prezydium KK NSZZ „Solidarność”

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” przekazało PAP następujące oświadczenie:

W związku z niejednolitością interpretacji uchwał podjętych podczas ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i równoległego oświadczenia dotyczącego przeprowadzonych w dniu 4 bm. rozmów pomiędzy premierem PRL gen. armii — Wojciechem Jaruzelskim, prymasem Polski ks. arcybiskupem Józefem Glempem i przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą, Prezydium Komisji Krajowej oświadcza, że:

1. Prezydium Komisji Krajowej potwierdza, że w jakichkolwiek negocjacjach z władzami państwowymi Komisja Krajowa jest i będzie gotowa do ustępstw i szukania kompromisów uzasadnionych naczelnym dobrem całego polskiego społeczeństwa.

2. Związek nasz zawsze podkreślał, że nie uzurpuje sobie prawa do wyłącznej reprezentacji całości społeczeństwa polskiego. Oznacza to, że we wszystkich decyzjach dotyczących całości naszego społeczeństwa związek uznaje konieczność uwzględnienia poglądów wszystkich sił

społecznych gotowych do działań na rzecz nadzadnego dobra wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

3. Jakakolwiek interpretacja podjętych ostatnio przez Komisję Krajową uchwał, sprzeczna z powyższymi dwoma stwierdzeniami zasadniczymi, nie odpowiadałaby porozumieniu społecznemu z Gdańska, Szczecina i Jastrzebia. Naruszałaby ona także statut naszego związku zgodny w swej treści z Konstytucją PRL.

Za Prezydium Komisji Krajowej
(—) LECH WAŁĘSA

PROGNOZA POGODY

Polska dostaje się od zachodu pod wpływ wyżu. Sygnalizacja przewiduje na dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami w części zachodniej, natomiast na południu i wschodzie opady deszczu ze śniegiem.

Na Pomorzu Środkowym zachmurzenie będzie na ogół duże, z przelotnymi opadami deszczu ze śniegiem. Temperatura od minus 1 stopnia wczesnym rankiem do plus 2 w ciągu dnia, wiatry dość silne, porywiste, północne i zachodnie. (ag)

Dnia 6 listopada 1981 roku, zmarł
w wieku 55 lat
zasłużony działacz partyjny,
były sekretarz KM PZPR w Słupsku
tow.

Marian Szkudlarek

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski oraz wieloma odznaczeniami społecznymi
i resortowymi

Wyrażając głębokie współczucie RODZINIE
oddajemy hołd człowiekowi który całe życie poświęcił
socjalistycznej Polsce

CZĘŚĆ JEJEGO PAMIĘCI!
KOMITET WOJEWODZKI PZPR W SŁUPSKU

Spotkania W. Jaruzelskiego

(dokończenie ze str. 1)

ny, wychowywaniu młodego pokolenia w duchu miłowania ojczyzny, kształtowaniu jego charakteru i postaw. Kobiety polskie zawsze dały dowody głębokiego pa-

triotyzmu. W okresie niezwykle trudnej sytuacji znoszą one w sposób szczególnie dotkliwy ciężar dnia codziennego. Partia, władza ludowa czynić będzie wszystko, by życie ich uczynić lżejszym. (PAP)

Z delegatami na zjazd „Społem”

7 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przedstawicieli delegatów na 41 zjazd Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”. W spotkaniu, w którym uczestniczył sekretarz KC PZPR Marian Woźniak, udział również wzięli: przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk, wicepremier Janusz Obodowski oraz minister handlu we wnętrznego i usług Zenon Komender.

Delegacji spółdzielców przewodniczyli: prof. dr Marian Stróżycki — przewodniczący Rady „Społem” oraz Bogdan Augustyn — prezes Zarządu CZSS „Społem”, a w jej składzie znajdowała się także kilkunastoosobowa grupa działaczy spółdzielczości spożywców, kierowników, sprzedawców i innych pracowników placówek handlowych i przemysłowych z różnych regionów kraju.

W toku dyskusji omówiono złożone problemy funkcjonowania handlu w warunkach tak bardzo uciążliwych dla społeczeństwa, zachwianej równowagi rynkowej, niedostatecznej podaży towarów,

niedostatków systemu ich reglamentacji.

Przedmiotem rozmów były zagadnienia organizacji zaopatrzenia sklepów i innych placówek podległych „Społem”, miejsca i zadań spółdzielczości spożywców w ramach przygotowywanej reformy gospodarczej, zapobiegania marnotrawstwu żywności w toku produkcji, przetwórstwa i handlu.

Zaakcentowano potrzebę uczestniczenia działań systemu handlowego, poprzez usprawnienie wymiany zagranicznej. W rozmowie znaczące miejsce zajęły sprawy pracownicze, trudne warunki pracy oraz wiele nie rozwiązanych dotychczas zagadnień bazy materialno-technicznej przetwórstwa oraz handlu. Delegacja „Społem” przedstawiła wiele problemów dotyczących usprawnienia funkcjonowania handlu i unowocześnienia bazy produkcyjnej, zwłaszcza w zakresie piekarnictwa. Jednocześnie strona rządowa sprecyzowała, oczekiwania, kierowane przez społeczeństwo i władze państwowe pod adresem organizacji spółdzielców, wszystkich jej pracowników i działaczy.

Z przedstawicielami środowisk twórczych

7 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął grupę twórców i przedstawicieli środowisk twórczych: Tadeusza Drewnowskiego, Jerzego Kawalerowicza, Tadeusza Kulisiewicza, Stanisława Lorentza, Alfreda Majewskiego, Teodora Parnickiego, Józefa Patkowskiego, Jerzego Putramenta, Jerzego S. Sito, Andrzeja Szczepkowskiego, Andrzeja Wasilewskiego, Mieczysława Waśkowskiego, Gustawa Zemle, Wojciecha Zukowskiego.

Uczestnicy spotkania poinformowali I sekretarza KC PZPR o najważniejszych zdanach stojących przed kulturą polską, o aktualnych problemach środowisk twórczych, a także o ich roli w procesie odnowy, w przezwycię-

nięciu kryzysu i napięć społecznych.

Z poparciem spotkała się wysunięta przez W. Jaruzelskiego idea frontu i rady po rozumienia narodowego

I sekretarz KC PZPR podkreślił wielkie znaczenie kultury narodowej oraz wkład twórców do sprawy jej wszechstronnego rozwoju. Wyraził przekonanie, iż dzie dzicząca najlepsze tradycje współczesna kultura i sztuka polska przyczyniać się na dal wydatnie będzie do wzbogacania patriotycznych, postępowych, humanistycznych wartości naszego narodu, że wniesie swój ważki wkład do umocnienia i rozwoju socjalistycznej Polski.

W spotkaniu uczestniczył wicepremier Mieczysław Rakowski. (PAP)

Z POSIEDZENIA PREZYDIUM RZĄDU

Pomyślne przesłanki budowy frontu porozumienia narodowego

(dokończenie ze str. 1)

Rząd zaznajomił się z wynikami prac resortowej komisji kierowanej przez wice ministra A. Kacalę na terenie województwa zielonogórskiego. Uznano pełną i bezwzględnie konieczność przerwania trwającego tam strajku nie dostrzegając możliwości dalszych rządowych pertraktacji z organizatorami tego bezprecedensowego zaburzenia społecznego, przynoszącego wielkie szkody gospodarcze.

Prezydium Rządu wysłuchało informacji o stanie produkcji maszyn i urządzeń na potrzeby rolnictwa. W roku bieżącym 90 zakładów przemysłu maszynowego podjęło się dodatkowo wytwarzania maszyn i narzędzi rolniczych. Stwierdzono, że w związku z tym, że przestawienie produkcji przemysłowej na te cele od bywa się jeszcze nie dość szybko. Zalecono, aby pilnie rozszerzyć listę zakładów przemysłowych, które mogą wytwarzać środki produkcji dla wsi. Postanowiono, że w roku przyszłym

około 400 dalszych zakładów powinno przeprofilować swoją produkcję.

Prezydium Rządu raz jeszcze podkreśliło znaczenie dobrowolnego podejmowania pracy w wolne soboty. Obserwuje się pewien postęp w tym zakresie. Coraz więcej zakładów wykorzystując posiadane moce i siły robocze, pracuje w wolne soboty i zwiększa tak bardzo oczekiwaną produkcję wyrobów rynkowych. Potwierdzeniem tego może być praca cukrowni, zakładów przemysłu ziemniaczanego, zbożowo-młynarskiego i tytoniowego.

Prezydium Rządu zapoznało się ze stanem przygotowań i wdrażaniem w życie przedsięwzięć zmierzających do przywrócenia równowagi rynkowej i umacniania pieniądza. Zalecono uzupełnienie istniejącego w tej mierze programu. Uzdrowienie sytuacji rynkowej stanowi nieodzowny warunek wprowadzenia reformy gospodarczej oraz rozwiązywania złożonych problemów państwowych w kraju.

W kolejnym punkcie ob-

rad — zaaprobowano rozporządzenie Rady Ministrów, które obniża wiek emerytalny dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnie szkodliwych dla zdrowia. Rozporządzenie dotyczy pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu, ołowiu, kadmu oraz w procesach związanych z wytwarzaniem aluminium, a także rybaków morskich, nurków i ratowników GOPR.

Prezydium Rządu wysłuchało informacji Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów na temat porządkowania przepisów prawnych — uchwał Rady Ministrów, decyzji Prezydium Rządu oraz decyzji byłego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Analiza wykazała, że wiele z aktów prawnych wydanych w minionych latach utraciło aktualność, inne zaś zawierają przesłanki do rozwiązania. W wyniku tego uchylono moc obowiązującą 403 aktów prawnych.

Prezydium Rządu omówiło wstępnie projekt ustawy o naczelnych organach administracji państwowej. (PAP)

Gratulacje dla R. Malinowskiego podziękowania dla S. Ignara

I sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski, przesłał depeszę gratulacyjną do Romana Malinowskiego z okazji jego wyboru na funkcję prezesa NK ZSL.

„Wierzę, że doświadczenia naszej przyjaźni, harmonijnej współpracy w rządzie — czytamy w depeszy — zaowocują korzystnie, także na płaszczyźnie partyjno-politycznej.

Zycząc Obywatelowi Prezesowi wiele pomyślności w kierowaniu działalnością sojusznika Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Jestem przekonany, że wspólnota naszych celów i dążeń, porozumienie i współpraca wszystkich patriotycznych sił społecznych stojących na socjalistycznym gruncie stworzy dobrą nadzieję wyprowadzenia Polski Ludowej z obecnych trudności”.

W związku z rezygnacją Stefana Ignara z funkcji prezesa NK ZSL, I sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski, wysłał depeszę złożyć mu serdeczne podziękowanie za owocną — osobistą i międzypartyjną — współpracę w niezwykle trudnym dla Polski okresie. (PAP)

SRM „Łosoś”: Powrót tradycyjnych wyrobów?

(dokończenie ze str. 1)

nych dla niej zostały już przez nas grubo przekroczone. Na plan obejmujący 290 ton konserw dostarczyliśmy 370 ton, dostawę ryb świeżych zostały przekroczone o 90 ton. Ponadto mamy bezpośrednich odbiorców w Słupsku — WSS w Słupsku i Uście oraz niektóre zakłady pracy. Nie da się ukryć, iż dostawy kierowane bezpośrednio do zakładów pracy bywają niekiedy transakcją związaną.

Ale jakże inaczej postąpić, skoro w inny sposób nie możemy uzyskać potrzebnych nam do produkcji puszek lub komponentów?

Pilnie oczekuje się obecnie do staw do „Łosia” ryb atlantyckich. Wiąże się z nimi nadzieje na powrót spółdzielni do produkcji pewnych tradycyjnych wyrobów, które — jak nas zapewniano — powinny trafić znowu na nasz środkowopomorski rynek. Pewne nadzieje na wzrost ilości surowca wiąże się także ze zwiększeniem floty rybactwej. W drodze do Ustki są właśnie dwa nowe 21-metrowe kutry, które zasila flotę „Łosia”.

PPIUR „Korab”: Zapasy na święta

Znosi się na to, że po raz pierwszy od wielu lat

„Korab” nie wykona planu rocznego. Chyba, że... do

końca roku zapanuje łaska sferycznych — kontynuuje rybakom wyłowić z Bałtyku brakujące tony ryb.

— Obecnie, po trzech kwartałach, plany dostaw ryb do centrali we Wrocławiu, Bytomiu, Łodzi, Opolu i Warszawie są zrealizowane z nadwyżką — mówi dyrektor „Korab” Krzysztof Buss. — To jednak mało zadowala: zarówno nas, jak i odbiorców.

— Transakcje związane są także przez nas praktykowane, ale w ostatecznym rozrachunku służą jedynie zaspokajaniu najpilniejszych potrzeb rynku i pozwalają jako tako funkcjonować przedsiębiorstwu. Trzeba jednak powiedzieć, że to, czym pozwalamy sobie zadysonować samą, pochodzi z produkcji, podejmowanej przez załogę w wolne soboty. Przepracowaliśmy już pięć wolnych sobót, pomagając sobie samym i innym.

— Ostatnio mamy do czynienia ze spadkiem produkcji, wynikłym głównie z nie-

korzystnych warunków atmosferycznych — kontynuuje dyr. K. Buss. — W październiku na przykład na plan 1900 ton ryb zdołaliśmy wyprodukować tylko 1100 ton. W ubiegłym roku w ciągu dziesięciu miesięcy — a był to rok rekordowy pod względem połowów — odłowiliśmy 23.200 ton ryb. Obecnie po dziesięciu miesiącach mamy 23.500 ton złowionych ryb. Braki świeżych ryb odczuwamy coraz dotkliwiej, bo trwająca ostatnio kiepska aura każe nam sięgać do malejących z dnia na dzień zapasów surowcowych. Na to nakładają się jeszcze trudności w opakowaniach, paliwach, drewnie do wędzenia ryb. Zabiegając o utrzymanie do staw rynkowych na dotychczasowym poziomie chcemy jeszcze utworzyć coś w rodzaju świętecznego zapasu ryb i konserw rybnych, by na tydzień przed świętami rozpocząć ich sprzedaż w Słupsku i Uście.

(wir)

Przygotowania do wiązanej sprzedaży towarów przemysłowych rolnikom

(dokończenie ze str. 1)

liście towarów przeznaczonych dla rolników za żywiec. Personalnych sklepów zapewnia klientom obsługę fachową i pomoc techniczną.

Czy te towary będą czekać na rolników, czy też — jak dotychczas — muszą oni zajmować miejsce w kolejce, z tą tylko różnicą, że obecnie z poświadczeniem banku spółdzielczego o wartości dostarczonych zwierząt rzeźnych? Handlowcy sporządzili bilans towarów, które już znajdują się w magazynach oraz tych, które zgodnie z przydziałami mają dotrzeć do kiosków handlowych w listopadzie i grudniu.

Zapasy są skromne, bo za około 10 mln zł. Jeśli spływ przydzielonych towarów przebiegać będzie bez zakłóceń to geos woj. koszalińskiego otrzymają w dwóch ostatnich miesiącach br. partie artykułów za około 43 mln zł. Warto wiedzieć, że w zestawie tych towarów najwyższe pozycje (w sztukach) zajmują odbiorniki radiowe i rowery. Następnie — telewizory czarno-białe, pralki wirnikowe i odkurzacze elektryczne. Najmniej będzie telewizorów kolorowych, motocykli i zestawów mebli. W jakim stopniu pokryje to potrzeby uprzywilejowanych klientów ze wsi — zależeć będzie to od ich zamówień na towary. Chyba nie uniknie się kolejek i sporów o co bardziej atrakcyjne artykuły. Pocięszającym jest to, że niedo-

bory towarowe występujące w sprzedaży wiązanej handlu wiejskiego będą uzupełniane z przydziałów kierowanych na rynek miejski. Uprawnienia dostawców żywności muszą być honorowane przez cały handel.

Istotnym elementem tej kampanii jest dystrybucja towarów objętych listą, a więc ich rozdział na gminne sklepy. Chodzi o to, aby ograniczyć przewozy między sklepami i zapobiegać tworzeniu się kolejek. Podstawą rozdziału towarów „na sieć” w terenie mają być plany skupu żywności. Sporządzono je na podstawie umów kontraktacyjnych na dostawę zwierząt w listopadzie i grudniu. Z tego „przymiarkowego” bilansu wynika, że rolnicy i inni indywidualni dostawcy zwierząt w województwie sprzedadzą geosom w tych dwóch miesiącach żywności wycenzonej na 232,4 mln zł, a żywności wolowej na około 104 mln zł. Uzyskają więc ponad 336 mln zł. Jedną piątą tej sumy stanowi nieco ponad 67 mln zł, czyli za tej wysokości kwotę rolnicy będą mogli nabyć atrakcyjne towary przemysłowe.

Miejmy nadzieję, że najważniejsi w tej transakcji partnerzy — przemysł i rolnictwo — z całą powagą odniosą się do intensywnych uchwytów Rady Ministrów, że wesprze ją inwencją i operatywnością handel wiejski. Chodzi przecież o kampanię mogącą w znacznym stopniu złagodzić tak dotkliwe dla całego społeczeństwa trudności na rynku mięsnym.

P. SLEWA

Roman Malinowski prezesem NK ZSL

(dokończenie ze str. 1)

Zgodnie z wolą S. Ignara przedstawiono na plenum przygotowany referat Prezydium NK ZSL nt. aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej kraju, który wygłosił F. Hawer. W referacie, który stał się podstawą dalszej dyskusji, podkreślono, że dramatyzm obecnej sytuacji kraju wiąże się z jednoczesnym nakładaniem się na siebie głębokiego kryzysu gospodarczego i politycznego, co utrudnia ich rozwiązanie.

Coraz głębszy upadek gospodarczy — stwierdzono — ogranicza możliwość zaspokajania elementarnych potrzeb obywateli. Rodzi to niezadowolenie, frustrację i agresywność ludzi. Przedłużenie istniejącej sytuacji, to prosta droga do momentu, w którym żadna ze stron nie będzie w stanie rozładować niebezpieczeństwa niekontrolowanego wybuchu. Z gruntu błędne są te kalkulacje polityczne, które widzą szansę w świadomym osłabieniu i zdyskredytowaniu przeciwnika. Są to rachuby niebezpieczne.

W interesie kraju chodzi więc o wzmocnienie władzy państwowej — zaufaniem społeczeństwa. Nie ma żadnej przesady w tym, że sytuacja w kraju wymaga podjęcia działań ostatecznej szansy. W tym momencie jest jeszcze możliwość, aby były to działania o charakterze pokojowym, zawierające się w formule porozumienia narodowego. ZSL w swych działaniach po III Plenum NK niezmiennie opowiadało się i opowiada dalej za tą właśnie drogą.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji sytuacji na wsi i w rolnictwie. Podkreślano, że rolnicy zainteresowani są, aby jak najwięcej produkować, ale trzeba do tego stworzyć warunki. Dzisiejsze rolnictwo nie może bowiem pracować bez przemysłowych środków produkcji, a

tych wciąż jest brak. Chodzi zresztą nie tylko o maszyny i narzędzia. Postulowano aby każda organizacja i instytucja współpracująca ze wsią opracowała i przedstawiła swój program gospodarczy na rzecz rolnictwa i była z realizacją tego programu rozliczana. Z krytyczną oceną dyskusantów spotkała się zasada wiązania do staw żywności ze sprzedażą artykułów przemysłowych dla rolników. Wskazywano na konieczność skorzystania z innych rozwiązań, które skuteczniej wpłyną na przyspieszenie dostaw mięsa do upośledzonych placówek skupu.

W podjętej przez VI Plenum uchwale, Naczelny Komitet stanął na stanowisku, że jedyną drogą wyjścia z trwającego ciężkiego kryzysu polityczno-gospodarczego prowadzi przez szerokie porozumienie wszystkich sił patriotycznych na gruncie konstytucyjnego ładu PRL. Dlatego usilnie popieramy — głosi dokument — ideę frontu porozumienia narodowego jako społeczno-politycznej podstawy rozszerzenia systemu sprawowania władzy w Polsce.

Obrazy plenum wznowione zostaną 17 bm.

(PAP)

W NADLEŚNICTWIE MANOWO

Dziesiątki tysięcy drzew
powalonych przez wichurę

(Inf. wł.) Huraganowe wichury, jakie w ostatnim czasie nawiedziły Pomorze Środkowe, były prawdziwą klęską dla wielu drzewostanów w kompleksach leśnych nadmorskiego regionu. Szacowanie szkód wyrządzonych przez żywioł w 22 nadleśnictwach objętych administracją Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinku wymaga jeszcze czasu. Do wielu leśnych załóg dojazd jest bardzo utrudniony, przerwana jest również łączność telefoniczna z licznymi placówkami służby leśnej. Z pobieżnych sygnałów i meldunków wynika, że wichury spowodowały olbrzymie spustoszenia m.in. w pasie nadmorskim obu województw.

W Nadleśnictwie Manowo w dalszym ciągu trwa bilansowanie szkód, które są widoczne wszędzie, w każdym oddziale leśnym, na obszarze około 30 tysięcy hektarów.

— Takich spustoszeń nie widziałem jeszcze nigdy, choć pracuję tutaj już od piętnastu lat — mówi nadleśniczy Bolesław Wiśniowski. — Według pobieżnych ustaleń, zniszczenia spowodowane przez wichurę sięgają około 15 tysięcy metrów sześć, drewna. W niektórych partiach lasu drzewa leżą pokotem, w innych mamy wiele pojedynczych wiatrolomów. Żywioł powyrwał i połamał przede wszystkim najbardziej podatne na jego niszczycielską działalność drzewostany świerkowe, choć znacznie ucierpiały również sosny, buki, modrzewie czy brzozy. Sporo szkód zanotowaliśmy zwłaszcza w ścianach lasu, na świeżo eksploatowanych zrębach, w kompleksach cennego starodrzewu. Tak np.

w leśnictwie Kamionka kompletnemu zniszczeniu uległ drzewostan świerkowy na 3-hektarowej zwartej polaci, w leśnictwie Rekowo około hektara... W całym nadleśnictwie będzie z pewnością około 60 tysięcy, a może nawet 80 tysięcy wiatrolomów.

Po katastrofalnej wichurze służbom leśnym przybyło wiele dodatkowej i absorbującej pracy. Środkiem drogi zostały zatarasowane przez powalone drzewa, pilną sprawą jest więc umożliwienie pojazdom dotarcia do miejsc pozyskania drzewnego surowca. Jesienne słońce utrudnia dotarcie tam potrzebnego sprzętu. Nie ułatwiają pracy kłopoty z paliwem, którego przydział fi

guruje jedynie na papierze. Odczuwa się dotkliwy brak koni do zrywki, przy której tradycyjnie już korzysta się z usług okolicznych rolników. Być może, weryfikacja stawek wynagrodzeń poprawiłaby nieco tę sytuację. Właśnie skierowano w tej sprawie odpowiedni wniosek do jednostki nadrzędnej. Usuwanie szkód wyrządzonych przez wichurę musimy zakończyć do przyszłorocznej wiosny — twierdzi nadleśniczy B. Wiśniowski. — Rzecz w tym, by spożytkować w pełni surowiec, a równocześnie zapobiec w porę inwazji szkodników. Tym bardziej, że w przyszłym roku grozi nam przecież główne uderzenie mniszki brudnicy. Będzie to bardzo trudne zadanie, zważywszy, że plany hodowlane i eksploatacyjne. Nie zdolałbym jeszcze przecież uporządkować do końca z porządkowaniem stanu sanitarnego lasu po tegorocznym ataku mniszki i usuwaniem posuszu.

Byli pilscy promienici
wydaleni z partii

Jak poinformował przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Pile — Tadeusz Lipiec, decyzją Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej wydaleni zostali z szeregu PZPR byli I sekretarz KW w Pile — Alfred Kowalski oraz były wojewoda pilski — Andrzej Siliński. Przeciwno obu Prokuratura Wojewódzka w Pile, wniosła 23 października do Sądu Rejonowego w Pile akty oskarżenia, w których zarzuca się m.in., iż wykorzystując zajmowane stanowiska, przy zachowaniu pozorów legalności, kłusowali w pilskich lasach, nie przestrzegając obowiązujących przepisów prawa łowieckiego.

Zespół orzekający WKWP w Pile podjął jednocześnie decyzję o wydaleniu z szeregu PZPR byłego sekretarza KW w Pile — Józefa Fochta.

(PAP)

Zasady prenumeraty prasy
na rok 1982

Na podstawie porozumienia między resortem łączności a związkami zawodowymi o nieprzyjmowaniu przez urzędy pocztowe i listonoszy w miastach wpłat na prenumeratę prasy, indywidualni czytelnicy (a także część instytucji i zakładów pracy obsługiwanych dotąd przez urzędy pocztowe) pozbawieni zostali możliwości zaprenumerowania prasy na rok 1982.

W tej sytuacji, z uwagi na ogromną wagę społeczną sprawy, RSW podejmuje organizację prenumeraty prasy na terenie miast. RSW nie dysponuje jednak dodatkowymi lokalami, urządzeniami technicznymi ani odpowiednio zwiększoną kadrami pracowników, konieczną do podjęcia tej działalności wobec czego, prenumeratę prasy na 1982 r. w miastach będzie zorganizowana następująco: na czasopisma specjalistyczne, tj. naukowe, techniczne, metodyczne, prawnicze, ekonomiczne, rolnicze i inne fachowe — niezbędne do wykonywania zawodu, a które nie były i nie są sprzedawane w ogólnie dostępnej sieci sprzedaży prasy — zamówienia od osób fizycznych będą przyjmować właściwe dla miejsca zamieszkania prenumeratę od-

działy RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Odbiór zaprenumerowanych egzemplarzy będzie następował we wskazanym przez oddział punkcie sprzedaży prasy.

Pozostałą prasę, abonowaną przez osoby fizyczne w roku 1981 za pośrednictwem urzędów pocztowych i doręczycieli w miastach, można zamówić poprzez macierzysty zakład pracy prenumeratę. Zbiorowe zamówienia wraz z załączonymi dowodami wpłat w prenumeracie pocztowej na rok 1981, należy złożyć we właściwym terytorialnie oddziale RSW, obsługującym dany zakład pracy w tzw. prenumeracie instytucjonalnej. Dostawa za mówionych egzemplarzy dla tych prenumeratę odbywać się będzie w zbiorczym pakiecie, razem z prasą za-

prenumerowaną przez zakład pracy.

Instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miastach nie będących siedzibą jednostek kolportażowych RSW złożą zamówienia na prasę we właściwym terytorialnie oddziale RSW „Prasa-Książka-Ruch”, z którym uzgodnią punkt odbioru zaprenumerowanej prasy. Adres oddziału RSW przyjmującego prenumeratę — stosownie do miejsca zamieszkania abonenta lub lokalizacji zakładu pracy — uzyskać można w punkcie sprzedaży RSW.

Ograniczone możliwości nakładowe — większość tytułów jest przez wydawców ściśle limitowana — pozwalają RSW jedynie na przedłużenie abonamentów z roku 1981 na rok 1982.

Przekazując powyższe informacje zwracamy się do Czytelników o zrozumienie trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się RSW w związku z prenumeratą pocztowej w miastach i wynikających stąd pewnych ograniczeń w jej realizacji.

Przenosimy także wszystkim Czytelników, którzy nie będą mogli zaprenumerować prasy na rok 1982.

Od 16 bm. sprzedaż cukru
także na grudniowe kartki

W związku z pomyślnie przebiegającą kampanią cukrowniczą i wzrostem zapasów cukru w handlu, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zdecydowało, iż od 16 bm. będzie można realizować w placówkach handlowych również przydziały cukru przysługujące na grudzień 1981 r.

W związku z licznymi pytaniami MHWU wyjaśnia, że przy sprzedaży alkoholu i papierosów obowią-

zuja w całym kraju następujące zamienniki: za pół litra alkoholu — 1 paczka kawy (10 dkg) lub 0,5 kg wyrobów czekoladowych; za 12 paczek papierosów — 0,4 kg cukierków lub wyrobów czekoladowych. W tej sytuacji wszystkie inne decyzje władz lokalnych, są nieważne i powinny być niezwłocznie dostosowane do zasad ogólnokrajowych.

(PAP)

Inauguracyjne posiedzenie
komisji ds. polityki płac

Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w resorcie tym odbyło się inauguracyjne posiedzenie stałej mieszanej komisji ds. polityki płac. W skład komisji, której przewodniczy podsekretarz stanu w MPPiSS Józef Bury, wchodzi przedstawiciele nauki, związków zawodowych oraz praktycy z centralnych organów państwowych oraz jednostek i organizacji gospodarczych. Zadaniem komisji jest konsultowanie oraz wnioskowanie i opiniowa-

nie projektów rozwiązań dotyczących kształtowania polityki płac w gospodarce narodowej.

Ustalono tryb i harmonogram prac komisji oraz omówiono przewidywane kierunki i dobór instrumentów sterowania polityką płac, z uwzględnieniem roli centrum w tym zakresie w warunkach reformy gospodarczej.

Podczas dyskusji podkreślono potrzebę zdecydowanego wzmocnienia motywacyjnej funkcji wynagrodzeń.

(PAP)

WYJAŚNIENIE MSW

W sprawach paszportowych

W nawiązaniu do nadesłanych do Biura Paszportów pytań w związku z wystąpieniem posła Edwarda Osmańczyka w toku debaty sejmowej w dniu 30 października br., rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komunikuje:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatele PRL przebywający za granicą mogą w każdej chwili powrócić do kraju na podstawie polskiego paszportu wydanego w Polsce lub paszportu wydanego przez polską placówkę konsularną, bez potrzeby załatwiania jakichkolwiek formalności

oraz zgłaszania komukolwiek powrotu.

Dotyczy to również osób, których polskie dokumenty paszportowe straciły już ważność.

W przypadku utraty za granicą dokumentu paszportowego obywatel polski może na powrót do kraju uzyskać w polskiej placówce konsularnej blankiet na paszport konsularny.

Zasady, o których mowa nie dotyczą osób, które po opuszczeniu Polski uzyskały azyl polityczny, przyjęły obce obywatelstwo i zamierzają powrócić do kraju na podstawie paszportu obcego państwa.

(PAP)

Z procesu KPN

6 bm., w trakcie procesu przy wódcach KPN, sąd uwzględnił wnioski obrońcy o uchylenie w stosunku do oskarżonych: L. Moćkowskiego, R. Szeremietiewa i T. Stańskiego aresztu tymczasowego.

Prokurator wojewódzki złożył do Sądu Najwyższego zażalenie na decyzję Sądu Wojewódzkiego oraz wnioski o wstrzymanie

wykonania postanowienia. Jak dowiaduje się PAP — w godzinach popołudniowych Sąd Najwyższy postanowił wstrzymać wykonanie postanowienia Sądu Wojewódzkiego do czasu rozpatrzenia zażalenia prokuratora wojewódzkiego. Oznacza to, że oskarżeni pozostają nadal w areszcie tymczasowym. (PAP)

Bunt więźniów
w Zakładzie Karnym w Kamińsku

Centralny Zarząd Zakładów Karnych Ministerstwa Sprawiedliwości informuje, że 5 bm., w godzinach wieczornych doszło do buntu ponad tysiąca więźniów w Zakładzie Karnym dla recydywistów w Kamińsku, woj. olsztyński.

Skarżeni wnieśli pożary w pałacach mieszkalnych i zabudowaniach gospodarczych. Są dwie ofiary śmiertelne.

Perswazja nie odniosła skutku. Zastosowano energiczne środki dla przywrócenia ładu — ga-

zy zawiązywanie oraz polewanie wodą z hydrantów. W trakcie zajść około 300 skazanych dobro wolnie oddało się w ręce funkcjonariuszy służby więziennej.

6 bm., w godzinach popołudniowych siły porządkowe, przy użyciu prawem przewidzianych środków przymusu — zaprowadziły spokój w zakładzie.

Straty materialne są znaczne.

Intensywne śledztwo prowadzi organa Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie. (PAP)

KRONIKA
sądowa

Ogólnie rzecz ujmując, obywatel może mieć tylko jedno mieszkanie. Zasadę tę, jak uczy doświadczenie, dość często usiłuje się różnymi sposobami omijać. Ot choćby żyjący dotąd zgodnie małżonkowie biorą nagle rozwód. Wkrótce okazuje się, że rozwód był fikcją, a chodzilo tylko o to, aby „rozwiędzeni” mogli utrzymać we władaniu mieszkanie spółdzielcze i świeżo wybudowany domek jednorodzinny.

Przykładu innego rodzaju wybiegu dostarcza jedna ze spraw, która toczyła się ostatnio przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie.

Uchwałę rady spółdzielni mieszkaniowej, jedna z lokatorek została wykluczona z grona członków. Decyzja o wykluczeniu równała się oczywiście pozbawieniu prawa do mieszkania.

Wykluczona lokatorka odwołała się do zebrań przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowej, które jednak utrzymywało w mocy decyzję rady. W tej sytuacji lokatorka wystąpiła do sądu z powództwem o uchylenie niekorzystnej dla niej uchwały.

Sąd Wojewódzki po rozpatrzeniu sprawy oddalił powództwo. Lokatorka na początku 1978 roku otrzymała mieszkanie spółdzielcze. Otrzymując je, złożyła oświadczenie, że ani ona ani jej współmałżonek nie mają działki budowlanej, domu jednorodzinnego, ani też domu takiego nie budują.

Żona nie wiedziała
że mąż buduje domek?

Okazało się jednak, że już w 1977 roku mąż lokatorki otrzymał działkę i rozpoczął budowę domu. Lokatorka twierdziła, że od 10 lat żyje z mężem w separacji i że mąż nie wtajemniczył jej w swoje sprawy. Nie wiedziała zatem nie ani o tym, że nabył działkę ani o budowie.

Tym twierdzeniem sąd nie dał wiary. Lokatorka zanim otrzymała mieszkanie spółdzielcze mieszkała razem z mężem. Trudno wprost uwierzyć, żeby nie wiedziała, że mąż buduje domek jednorodzinny.

Sąd Wojewódzki, oddalając powództwo lokatorki, oparł się na wyroku Sądu Najwyższego wydanym w bardzo podobnej sprawie. Pewien członek spółdzielni, starając się o zmianę „lokatorską” prawa do lokalu na prawo „własnościowe” podał, że nie przysługują mu prawa do innego lokalu. Tymczasem okazało się, że był już członkiem spółdzielczego zrzeczenia budowy domków jednorodzinnych. Zrzeczenie wykluczyło go spośród członków.

Wyrok w tej sprawie brzmiał: „podanie przez członka spółdzielni nieprawdziwych danych, od których uzależniona jest korzystna dla niego decyzja spółdzielni, stanowi postępek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i dlatego uzasadnia wykluczenie go ze spółdzielni”. (ski)

Zebranie
w „Sztandarze Młodych”

6 bm. odbyło się otwarte zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej przy redakcji dziennika „Sztandar Młodych” z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego oraz kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR Lesława Tokarskiego.

S. Olszowski potwierdził, że utrzymana została w mocy decyzja o powołaniu na stanowisko redaktora naczelnego „Sztandaru Młodych” Andrzeja Ziemińskiego. Dotychczasowy redaktor naczelny tej gazety J. Nachyla przechodzi na inne stanowisko.

(PAP)

Zdróżnienia

Urzędnikom z górki,
rolnikowi — pod...

Bolesław Janiszek, rolnik z Dąbrowy, odstawił 29 września br. czternaście warchlaków do zakładu rolnego w Rzęcinie, wchodzącego w skład PGR Rąbino. Po szło to sprawnie, sądził więc że otrzyma stosowne rozliczenie. Pobierze zatem pieniądze i zaświadczenie, uprawniające go do nabycia węgla. Szczególnie na tym ostatnim mu zależało. Wiadomo, ziemniaki obrodziły w tym roku, że tylko się uśmiechać, ale nie są zdrowe. Jak by przechowywać je tradycyjnie w kopcu czy piwnicy, to spora część zgnije. A kto by na takie straty się narażał? Umyślił więc sobie rolnik — i słusznie — że jak kolumna parnikowa rozpocznie pracę w Dąbrowie, to skorzysta z jej usług. Zwłaszcza, że węgiel na składowanie opałowy w Świdwinie jeszcze się znajdował.

Czekał Janiszek na to rozliczenie, jak zbawienia ja kiegoś, ale gdzie tam! Ani widu ani słychu. Pojechał do Rąbina, wyłożył urzędnikom swoje racje ale ci rozłożyli tylko ręce. Nie zrażony przypomniał im się jeszcze dwukrotnie, że skutkiem jednak podobnym.

Bo to było ponoć tak. Zootechnik — ten co przy-

mował od Janiszka warchlak — poszedł na urlop. Czegoś tam widocznie nie dopełnił, bo dokumentacji do Rąbina nie nadesłano. A tu, całkiem już w majestacie obowiązujących przepisów, wręcz z radosnym okrzykiem, „to nie my”, umyło po prostu ręce. Bo jak Rzęcino papierków nie nadesłało, to przecież rozliczenia do końca nie można. Proste. Że to jednostka podległa? „No tak ale my akurat stanowimy inny dział”. Jak więc Janiszek chce sprawdzić, to niech jej sam dochodzi...

Czekano zatem spokojnie, aż sprawa się rozwiąże, oczywiście — sama, tymczasem rolnik coraz markotniej spoglądał na kopce. Część ziemniaków i tak już musiał przebiierać. Inaczej zostało by tam tylko błoto.

Teraz, to дума sobie tak. Czyta się, że w kraju powoli łuje się przeróżne sztaby an tykrzyżysowe, komisje i superkomisje. Mają one coś tam zmieniać, ale też chyba niewiele mogą, bo kto by z biurokracją wygrał? Człowiek zajdzie do biura, to już wie na czym stoi. Najlepiej czekać, cierpliwie, pokornie, bo i tak wiadomo, że... urzędnik nierychliwy.

(wkł)

DOŚC trudno byłoby dzisiaj przedstawić precyzyjną liczbę ludzi, którzy zdecydowali się przejść na wcześniejszą emeryturę. Toteż dane, które uzyskaliśmy w obydwu oddziałach ZUS (koszalińskim i słupskim) należy traktować jako dane szacunkowe. Sądząc jednak, że mimo to zacytować je warto, bowiem wskazują one — po pierwsze — skalę zjawiska, po drugie zaś — pewne już dzisiaj dość wyraźnie zarysowujące się tendencje. Otóż do koszalińskiego oddziału ZUS wpłynęło dotąd około 600 podań o wcześniejszą emeryturę. Szacuje się, że do końca roku liczba ta wzrośnie do dwóch a nawet trzech tysięcy. Analogicznie, w województwie słupskim zadeklarowało już chęć przejścia na wcześniejszą emeryturę około tysiąca osób — zdaniem kierownika ZUS — rok bieżący za mną się powinien liczyć dwu i pół tysiąca chętnych do skorzystania z tej możliwości. (Powyższe dane pochodzą z października br.).

Szczególne nasilenie starań ubiegających się o wcześniejszą emeryturę, spodziewane jest w obu województwach na przełomie listopada i grudnia. Przyczyna jest dosyć prozaiczna. Po prostu w tym okresie w wielu przedsiębiorstwach oraz zakładach pracy wypłacane są różnego rodzaju premie czy też nagrody, a potencjalni emeryci liczą na nie także.

Jacy ludzie zdecydowali się skorzystać z rozporządzenia Rady Ministrów z

dnia 17 lipca 1981 r.? W tej sprawie za wcześnie na uogólnienia, bowiem wśród chętnych są ludzie reprezentujący najróżniejsze kategorie zawodowe. Warto jednak podkreślić, że — jak dotąd — stosunkowo liczną grupę stanowią urzędnicy. Co ciekawe — często są to kierownicy różnych szczebli administracji państwowej oraz ogniw gospodarki.

I wreszcie — jak motywują (w wielu przypadkach wcale niełatwo), decyzję przejścia na wcześniejszą emeryturę? Z dotychczasowego rozważania wynika, że do najczęstszych przyczyn należy zły stan zdrowia, zwyczajne ludzkie zmęczenie pracą lub po prostu chęć odpoczynku po pracowitym życiu. Oczywiście dodać do tego trzeba wiele bardzo osobistych motywacji, wynikających z konkretnej sytuacji życiowej poszczególnych osób.

Tak jak w przypadku moich dzisiejszych rozmówców, Zofii Budniak, praczącej w Wojewódzkim Zespole Przeciwegrzeczności i Chorób Pluc w Koszalinie i Stanisława Łukasika, dyrektora koszalińskiego Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. Poprosiłam ich, by zechcieli spojrzeć wstecz na swoje dotychczasowe życie i pracę zawodową. By podzielić się z czytelnikami refleksją z — w obydwu przypadkach — bogatych doświadczeń zawodowych. Tak różnorodnych przecież a złączonych uczuciem żędo wolenia ze swoich życiowych i zawodowych osiągnięć.

„Robiłam to z sercem”

Nie wiem, czy miałam szczęście do zakładu, czy do ludzi, ale nie dam powiedzieć złego słowa i o nim i o moich koleżankach, z którymi przepracowałam dwadzieścia cztery lata. Tuż zawsze była taka rodzinna atmosfera. Właśnie dzisiaj odwiedziła nas jedna emerytka. Ja też będę przychodziła. No bo proszę pani, zostawiłam tu kawał życia.

Nieraz ciężko było szczególnie jak dzieci były małe. Pracowałam wtedy na dwóch etatach. W pralni i w domu przy maszynie kra-

wieckiej. Najgorzej to było z dojazdami. Żeby przyjechać do pracy na szóstą trzydzieści musiałam wstać przed piątą. Balam się, szczególnie zimą, bo to ciemno i na ulicy — żywego ducha. Z autobusami też różnie bywało. Ale przyjeżdżałam codziennie na czas. Bo u nas w pralni tak było przyjęte, że nikt z nikogo nie robił, że nigdy nie było żadnych lewych zwolnień i żadnych kłótni.

Tak było zawsze. Wtedy, jak przez kilka lat „obszyskałam” nasze plebaniarki

WCZEŚNIEJ W JESIEŃ ŻYCIA

też. Zawsze były czyste, elegancko ubrane, a ja się z tego cieszyłam. Bo to przecież była moja praca. Pyta pani czy jestem zadowolona ze swojej roboty? Oczywiście, że jestem. Tak mi się wydaje, że pracowałam jak tylko mogłam. Robiłam to z sercem. Tutaj, w naszym szpitalu, są bardzo ciężkie przypadki. To biedni ludzie, więc jak trzeba było to wyprałaliśmy także prywatną odzież. Ludziom trzeba pomagać, bo przecież każdy może się znaleźć kiedyś w życiu w takiej sytuacji, że sam sobie nie poradzi.

Ale najbardziej to ja jestem zadowolona ze swoich dzieci. One się bardzo cieszą, że będę mogła wreszcie odpocząć. Gdybym chciała teraz zrezygnować to by mi nie pozwoliły. One najlepiej wiedzą ile ja w życiu pracowałam. Dostarczały mi

zawsze wiele radości. Przede wszystkim tym, że się zawsze bardzo dobrze przyłożyłam. Mam ich trojkę. Wszystkie skończyły studia. Syn właśnie kończy pisać pracę doktorską w Moskwie. To jest dla mnie największa satysfakcja, jak chyba dla każdej matki.

A na emeryturze? No cóż, kobieta ma zawsze wypełniony czas i nigdy nie narzeka na brak zajęcia. Po pierwsze babcią się bardzo przyda wnukom Krzysio i Dorotka już czekają, kiedy będę im mogła poświęcić więcej czasu. Czekają także moje klientki. Nie mam zamiaru zrezygnować z królewstwa. Dorobię sobie trochę do emerytalnej pensji. Dostanę trzy cztery. Starczy mi, bo jestem zaradną. A poza tym zostaje mi działka, no i moje koleżanki z pracy. Ich na pewno nie opuszczę.

Nie wyobrażam sobie życia bez pracy

Pyta pani o refleksje z mojej trzydziestoletniej pracy. To trudne zadanie. Opowiem więc o tym, co najbardziej mi utkwiło w pamięci. A więc — moja pierwsza w życiu praca, ta której porażki i sukcesy zapamiętuje chyba każdy najsilniej. Był to okres utrwalania władzy ludowej i odbudowy kraju z wojennych zniszczeń. A ja w tym wszystkim jako urzędnik w starostwie — w Białogardzie, bardzo się starałam dać z siebie jak najwięcej. Nauczono mnie wtedy dobrej organizacji pracy. Ten jej walor cenię do dzisiaj najwyżej.

Kolejne etapy w moim życiu to praca w Urzędzie Skarbowym, wojsko, a po

niem praca w banku. To kolejna ważna i pouczająca dla mnie lekcja. Dlaczego? Bo tutaj nauczyłam się rzetelnej roboty, odpowiedzialności. Przypomina mi się w tym momencie także popularne powiedzenie: Jeśli zyczysz komuś źle, zycz mu bodaj liczył cudze pieniądze. Ja co prawda nie liczyłam ich w sensie dosłownym, bo pracowałam już wtedy na stanowisku kierowniczym, jednak przekonałam się wtedy jak bardzo liczy się w pracy normalna ludzka uczciwość.

Otrzymałam następnie twardą szkołę życia. To był krótki, załedwie trzynastomiesięczny epizod, ale wiele dla mnie znaczący. Powierzono mi stanowisko

dyrektora w Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Szczecinku. O praktyce realizacji procesu inwestycyjnego popularnej mieszkaniówki, jako ekonomista wiedziałam niewiele. To mnie zmusiło do bardzo intensywnego inwestowania w siebie. Poznałam wtedy życie od jego prawdziwej strony.

Podobnie zresztą, jak pod czas następnego etapu, kiedy to przez kilka lat sprawowałam funkcję przewodniczącej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinku. Ta z kolei była dla mnie szkołą dyplomacji. Tym trudniejszą, że wszelkie decyzje musiałem podejmować w sytuacji, kiedy po trzeba było zawsze być znacząco większe niż możliwości ich zaspokojenia. Był to okres Polski powiatowej, gwarantujący mi bezpośrednie zetknięcie się z bolącymi problemami ludzi. Chyba z tego okresu datuje się moja maksyma — poprzeczkę należy sobie stawiać wysoko (w sensie możliwości działania) jednak nie tak wysoko, bym jej nie mógł pokonać.

Wreszcie — statystyka, dziedzina którą parą się do dzisiaj i którą bardzo lubię. Z tym wiąże się zresztą także pewna ciekawostka. Otóż ja już piętnaście lat temu zostałam takim dzisiejszym dyrektorem z konkursu. Kiedy wezwano mnie do GUS na rozmowy nie spodziewałam się, że czeka mnie regularny i bardzo poważny egzamin z mojej wiedzy. Zdaje się, nie szło mi najlepiej, bo pamiętam że po egzaminie byłam lekko urażona taką niespodzianką. Po lekcji, którą otrzymałam w GUS, podobna zasada stosowałam także przy przyjmowaniu pracowników do naszego urzędu. Praca statystyka wymaga pewnych specyficznych uzdolnień, umiejętności odczytywania liczb. I sądząc dzisiaj, że to była słuszną metodą. Chyba dość trafnie dobrałam swoją załogę, pracuje u nas wiele osób z długim stażem.

Pyta pani, czy nie miałam stresów z powodu manipulowania danymi statystycznymi? Otóż muszę odpowiedzieć stwierdzić, że nikt nigdy nie usiłował mnie nakłaniać do fałszowania danych. Moje stresy wynikały z czego innego.

Mam świadomość, że nie oprowadziłam jeszcze sytuacji na tyle, by być pewnym rzetelności źródeł informacji, i by jej dostawcy nie zniekształcali danych.

Moja największa satysfakcja? Jednak ukończenie studiów dla pracujących. Reszta to suma satysfakcji z tego, że na ogół z powodzeniem udało mi się realizować własne koncepcje i konkretne zadania.

Decyzję o wcześniejszej emeryturze podjąłem ze względu na mocno nadzarpięte zdrowie. To cena, którą płacę za trzydzieści lat pracy na stanowiskach kierowniczych. Uważam, że rozporządzenie Rady Ministrów stwarzające mi taką możliwość jest bardzo humanitarne. Oczywiście z dalszej pracy nie zrezygnuję. Będzie to jednak praca na zwolnionych obrotach. A więc przede wszystkim praca badawcza. W tym budynku zgromadzono ogromny arsenał wiedzy wykorzystanej części. Chciałbym udowodnić, że metody demograficzne które tam wypracowałam pozwalają bezbłędnie dokonać pomiarów zmian demograficznych w badanej populacji. Otrzymałam też propozycję zorganizowania w Koszalinie oddziału Polskiego Towarzystwa Statystycznego. A ponadto, bardzo mi zależy na dalszym codziennym kontakcie ze swoim zakładem. Jeśli to będzie możliwe, chętnie zostanę członkiem zespołu redakcyjnego. Moja wiedza powinna się tam przydać. Nie wyobrażam sobie życia bez pracy. Ona jest w moim przekonaniu nie tylko podstawą bytu ale także do brego samopoczucia.

Przedstawiliśmy zawodowe życiorysy dwójki ludzi. W wielu punktach są one zasadniczo różne. Ale też jest w nich wiele zbliżności. Jak choćby kwestia odpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań po ważny do nich stosunek, wreszcie zadowolenie, które obydwójce witała jesień swojego życia. Czy to samo mogą powiedzieć o swojej pracy wszyscy przechodzący na zasłużony wypoczynek?

KRYSTYNA JUSZKIEWICZ

WSPÓŁPRACA HANDLOWA POLSKA — ZSRR

Pewna w potrzebie — korzystna zawsze

SUCHE dane statystyczne mówią, że wartość produktu wytworzonego przez gospodarkę polską w ciągu trzech kwartałów br. zmniejszyła się o 1/7 w stosunku do ubiegłorocznej i aż o 1/4 w porównaniu z uzyskaną w r. 1978. W konsekwencji przemysł wykorzystuje aktualnie ok. połowy swego potencjału produkcyjnego, a rolnictwo w jeszcze niższym stopniu wywiązuje się z zobowiązań dostaw żywności na rynek. Na ostatniej sesji Sejmu jeden z posłów określił tę sytuację jako stryczek zaciskający się nam na szyi, co jak wiadomo, nie wzbudziło w Wysokiej Izbie niczych protestów.

Sposobów pozwalających nam w warunkach obecnej katastrofy finansów zagranicznych zaopatrzyć jeszcze jako tako gospodarkę i ratować reglamentowany rynek żywnościowy jest trzy:

• na żywność — głównie zboże, pasze, tłuszcze i mięso — odkomenderowano aż połowę wszystkich wpływów oraz nowych kredytów w walutach wymienialnych;

• za resztę kupuje się w II obszarze płatniczym jedynie te surowce, części zamienne i komponenty, które są absolutnie niezbędne do produkcji artykułów konsumpcyjnych powszechnego użytku;

• główne potrzeby przemysłu, rolnictwa, budownictwa i transportu, ale także potrzeby żywnościowe ludności zaspokajają się importem z krajów RWPG, w tym w 90 proc. — ze Związku Radzieckiego.

Do powyższego zestawienia dodać należy kilka przypisów, a mianowicie:

— ZSRR udzielił w 1981 r. Polsce 805 mln dolarów kredytu na zakup żywności na Zachodzie;

— prolongował spłatę dalszych 650 mln dolarów kredytów, wcześniej zaciągniętych na te same cele;

— przyznał kredyt w wysokości 500 mln rubli na zakup surowców i materiałów na własnym rynku oraz prolongował spłatę dalszych 614 mln rubli pożyczonych w latach ubiegłych;

— zaakceptował ujemne saldo płatnicze Polski z wymiany handlowej w r. 1980 oraz w r. 1981 — łącznej wysokości 2.140 mln rubli;

— i na koniec, mimo własnych trudności na rynku żywnościowym ZSRR udzielił nam w 1981 r. doraźnej pomocy towarowej dostarczając: 100 tys. t pszenicy, 10 tys. t ryżu, 36 tys. t ryb, 30 tys. t mięsa oraz papierosy i zapalki.

Sumując to wszystko, trzeba sobie powiedzieć jasno, że żyjemy się obecnie głównie dzięki optymistycznym kalkulacjom na przyszłość naszych partnerów handlowych na Zachodzie. Natomiast nasz aparat produkcyjny, choć na zwol-

nionych obrotach, można było dotąd w ogóle utrzymać w ruchu tylko dzięki stabilnym, często nawet zwiększonym, dostawom zaopatrzeniowym partnerów z RWPG, przede wszystkim zaś — ze Związku Radzieckiego. Dla ilustracji tego zjawiska wystarczy stwierdzić, że z ZSRR kupujemy aktualnie całą ropę naftową, identycznie — rudę żelazną, bawełnę, azbest, nawozy potasowe, a ponadto — całą kwotę brakującego nam gazu ziemnego, aluminium, celulozy, rud manganu oraz produktów naftowych. Kupujemy je po wyjątkowo dogodnych cenach, płacąc za surowce (głównie) towarami, a nie, jak trzeba by na Zachodzie — żywą gotówką i handlując przy najniższych z możliwych (położenie geograficzne) kosztach transportu. A na dokładkę — co szóstą złotówkę dewizową uzyskujemy jeszcze na niski lub wcale nie oprocentowany kredyt.

Mam przed sobą analizę obrotów ubiegłorocznych w handlu Polską — świat, z której wynika, że za każdą złotówkę dewizową uzyskaną na rynku ZSRR — z jednej strony, a na rynkach dolarowych (średnio) — ze strony drugiej, mogliśmy w Związku Radzieckim kupić: 3 razy więcej ropy naftowej, 3,2 raza więcej rudy żelaza, 2,3 raza więcej aluminium, 3,4 raza więcej nawozów potasowych, i tak dalej, przy 16 podstawowych surowcach. Prosty rachunek pokazuje, że gdybyśmy w 1980 r. sprowadzone faktycznie do Polski surowce i materiały musieliśmy kupić w krajach kapitalistycznych po obowiązujących tam cenach światowych, wypadłoby za nie zapłacić o 3,5 mld dolarów (w przeliczeniu) więcej, niż kosztowały nas w wymiarze z ZSRR. Jest to konsekwencja stosowanej w RWPG metodologii kształtowania cen surowców na rynkach wszystkich partnerów Rady, a więc także i na surowce eksportowane z Polski. Tylko że w naszych dostawach do ZSRR surowce stanowią ledwie 12 proc. wartości wszystkich sprzedawanych towarów, podczas gdy w dostawach radzieckich do Polski — 65 proc.

Partner radziecki wie (i liczy się z plynącymi stąd konsekwencjami), że zadłużenie Polski w jego bankach będzie musiało rosnąć prawdopodobnie aż do roku 1985, kiedy to wyniesie — jak się szacuje — ok. 7 mld rubli, blisko dwukrotność obecnej wartości całego eksportu Polski do ZSRR. Ta zyczliwość też jest walorem nieocenionym, kiedy na nowe kredyty z Zachodu liczyć niepodobna, przynajmniej do czasu poważnego zaawansowania spłat należności starych.

(Interpress)

ZBIGNIEW JURKIEWICZ



URATOWANY ZABYTEK

Coraz mniej jest starych zabytowych dworców i pałaców na terenie Pomorza Środkowego. Część z nich jest obecnie już w takim stanie, że nawet nie oplaca się ich remontować. Tylko niewielka liczba nadaje się jeszcze do wyremontowania. A szkoda, bowiem w ten sposób ubożeje nasz krajobraz pod względem architektonicznym — i chyba nie tylko pod tym. Na zdjęciu: jeden z pozytywnych przykładów — odbudowa zabytowego pałacu w Kragu.

(mik)
Fot. Jerzy Patan

FIATA 126 p. rok produkcji 1976 sprzedam. Słupsk, Westerplatte 20 m 8. G-9162

LADE rok 1977 sprzedam. Darłó wek, Admiralska 18, po godz. 18 Leszczyński. Gp-9011-0

FIATA 850, na części sprzedam. Koszalin, ul. Młyńska 48/2. G-9146-0

LADE 1500 S sprzedam. Koszalin, tel. 263-42, po szesnastej. G-9151

MEMCEDESA 230.6, rok produkcji 1974 sprzedam. Objazda 72, woj. słupskie Sroka. G-9060

SAMOCOD gaz 68, osobowo-terenowy sprzedam. Koszalin, Jaworowa 20, Jan Pietruszko. G-9168

MOTOCYKL CZ Jawa 175 sport, stan dobry sprzedam. Słupsk, tel. 38-50. G-9152

PAWILON nadający się na działalność handlowo-usługową, (c.o., miejskie) w centrum Kołobrzegu sprzedam. Kołobrzeg, tel. 53-56, po ośmiemastej. G-9138-0

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, (komplet materiałów budowlanych) sprzedam. W rozliczeniu może być samochód osobowy. Wiadomość: Koszalin, ul. Limanowskiego 9, w godz. 15-20. G-9138

WÓZEK dziecięcy (błazniak), głośnik i spacerowy sprzedam. Słupsk, tel. 112-12. G-9058

WÓZEK dziecięcy, głośnik, zamontowany, granatowy, w dobrym stanie sprzedam. Koszalin, tel. 324-16, po godz. 16. G-9145

GOSPODARSTWO rolne 7 ha, bliżko Słupska sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Oferty Słupsk „Głos Pomorza” nr 9164. G-9164

TRZY piece akumulacyjne 3 kw (ogrzewcze), kompletne sprzedam Koszalin, tel. 328-18. G-9172

ŁÓŻECZKO dziecięce i wózek głośnik sprzedam. Słupsk, telefon 56-31. G-9181

BEAM łapki karakulowe czarne sprzedam. Koszalin, tel. 330-71, po szesnastej. G-9171

Dyrekcji i Pracownikom KPNA w Słupsku oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie mojego MEŻA

Michała Zalewskiego

składają

ZONA z RODZINĄ

G-9155

Wszystkim uczestnikom pogrzebu

w dniu 20 X 1981 r.

w Bobolicach

za udział

w ostatniej drodze

MEŻA i OJCA

Grzegorza Sochaja

serdeczne podziękowanie

składają

ZONA z CÓRKĄ

i RODZINĄ

G-9085

Wyrazy głębokiego współczucia

Bogdanowi

Czarneckiemu

z powodu

śmierci **MATKI**

składają

RADA, ZARZĄD SPÓŁDZIELNI, ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE oraz WSPÓŁPRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „INPROMET”

K-2850

KOZUCH męski i damski (nowe), rozmiar średni, zamienie na większe lub sprzedam. Koszalin, Reymonta 2 m 1, po szesnastej. G-9183

DZIAŁKĘ budowlaną lub dom w Koszalinie kupię. Wiadomość: Koszalin, tel. 231-54. G-9150

BLOTNIKI przednie do wartburga 312, pilnie kupię. Wiadomość: Karłino, tel. 363. G-9140

KOZACZKI damskie, rozmiar 23,5, zamienie na 24,5. Koszalin, telefon 251-27. G-9166

M-4, trzypokojowe, spółdzielcze, za mienie na równorzędne lub mniej w Szczecinku, Koszalinie albo Kołobrzegu. Białogard, ul. Modrzewskiego 3/13, Urszula Wendland. G-9141

MIESZKANIE w starym budownictwie, czteropokojowe z kuchnią, łazienką, ogrzewanie etażowe (36 m kw.), zamienie na mieszkanie dwupokojowe, w nowym budownictwie. Koszalin, tel. 331-55, od godz. 8 do 16. G-9142

MIESZKANIE dwupokojowe, (45 m kw.), własnościowe (ul. Zgodna), zamienie na większe lub dom w Koszalinie. W rozliczeniu ewentualnie nowy fiat 125. Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-9143

MIESZKANIE własnościowe (dwa pokójowe) w Koszalinie, zamienie na domek w okolicy Koszalina. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-9144

MIESZKANIE własnościowe, czteropokojowe, I piętro, nowe budownictwo, garaż w Koszalinie, zamienie na domek lub mieszkanie w domu. Koszalin, tel. 224-76, po godz. 16. G-9147

MIESZKANIE dwupokojowe, słoneczne, c.o., II piętro, centrum Elbląga, zamienie na podobne w Koszalinie. Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-9147-0

MIESZKANIE własnościowe M-3 w Kołobrzegu, zamienie na domek (z dopłatą) w Kołobrzegu. Kołobrzeg, ul. Grochowska 20/35, Maria Kouban. Gp-9006-0

MIESZKANIE studentom wynajmę. Słupsk, tel. 35-36. G-9062

MAGISTER udziela korepetycji z matematyki. Koszalin. Zwycięstwa 187B/48. G-7631-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance

Halinie Wdówce

z powodu

zgonu **OJCA**

składają

DYREKCJA oraz **KOLEŻANKI i KOLEDZY z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**, przy **TEATRZE** **DRAMATYCZNYM i ORKIESTRZE KAMERALNEJ w SŁUPSKU**

G-9156

Wszystkim Przyjaciółom, Znajomym i Instytucjom, którzy w ciężkich dla nas chwilach służyli bezinteresowną pomocą i wyrazili współczucie oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego

MEŻA i OJCA

Henryka Mickiewicza

najserdeczniejsze

podziękowanie

składają

pozostający

w głębokim żalu

ZONA i SYN

G-9154

Wyrazy głębokiego współczucia

kol.

Marii i Janowi

Klimaszewskim

z powodu

zgonu **MATKI**

składają

ZARZĄD, ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE oraz WSPÓŁPRACOWNICY GS „SCH” w GRZMIACEJ

K-2852

PRZYJME pod opiekę dwoje dzieci. Wiadomość: Koszalin, ul. Sygietyńskiego 5/3 po godz. 16. G-9189

ZATRUDNIĘ na stałe kucharkę i pomoce kuchenne. Bar „Pod Kasztanem”. Mieleno; ul. Nadbrzeżna, Składanowska. G-9051-0

ZAKŁAD RTV w Czaplinku nr 2, naprawa powielaczy (kolor) z gwarancją, tel. 455-16, do piętnastej. Zukowski. G-8728-0

SAMOCODY kupisz — sprzedasz. Pośrednictwo, Słupsk, Mostnika 6, tel. 31-34, Zaborski. G-9019-0

SAMOTNI! Wiele interesujących ofert matrymonialnych posiada Prywatne Biuro „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7. Oferty przesyłamy błyskawicznie. G-8971

ANDRZEJEWSKA Maria, zam. Słupsk, zgubiła kwit na węgiel nr 635934, wydany przez Skład Opałowy w Słupsku. G-9059

DYREKCJA Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 99/79, na nazwisko Arkadiusz Kroszczyński. G-9061

ZESPÓŁ Szkół Rolniczych w Człuchowie zgłasza zgubienie biletu miesięcznego, Roberta Brodeckiego. G-2856

KIEROWNICTWO ZAJAZDU „OSTOJA” w Suchorzu k. Słupska

zatrudni natychmiast

wykwalifikowanych:

— kelnerów,

— kucharzy,

— palaczy c.o.

oraz portiera.

G-9038-0

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA wspólnie z Zarządem Wojewódzkim **TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ** w Koszalinie

organizują kursy przygotowawcze dla kandydatów na studia techniczne z przedmiotów fizyka i matematyka

Zajęcia odbywać się będą w wolne soboty, w godz. od 9 do 14 na przemian po 3 godz.

Z FIZYKI i MATEMATYKI

w salach WSiNz. i prowadzone będą przez pracowników uczelni.

Zapisy i opłatę w wysokości 2.000 zł (18 zł za godz. lekcyjną plus wpisowe) za przedmiot, przyjmuje **Dział Oświatowy ZW TWP w Koszalinie** ul. Matejki 3 w godz. od 8 do 15.

Szczegółowych informacji udzielają: sekretariat prorektora ds. nauczania WSiNz, tel. 229-16 lub 276-81, wewn. 214 oraz Zarząd Wojewódzki TWP, tel. 256-68 lub 244-82. Każdy uczestnik kursu otrzymuje przewodnik metodyczny z fizyki i matematyki.

Zapisy na kursy prowadzone będą od listopada 1981 r. do czerwca 1982 r. Rozpoczęcie zajęć następuje po skompletowaniu grupy.

K-2861-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „GRYF” w SŁUPSKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w IV kw. 1981 r. 200 tys. puszek plastycznych do zawiasu przegubowego, z polamą białego lub bezbarwnego. Spółdzielnia posiada formę wtryskową sześciogniazdową do ww. produkcji. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty prosimy składać do 16 XI 1981 r., z podaniem równocześnie orientacyjnej ceny puszek. Dokumentacja techniczna puszek znajduje się w Dziale Technologicznym Spółdzielni. Otwarcie ofert w dniu 17 XI 1981 r.

K-2854

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA SZKÓŁ „CEZAS” w KOSZALINIE, UL. GRUNWALDZKA 4

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na samochód marki star 29 meblowóz, nr rej. 585 G KOA.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód marki żuk A 11 M, nr rej. 8069 EK. Przetarg odbędzie się 27 XI 1981 r., o godz. 11. Cena wywoławcza samochodu star 29 meblowóz — 67.500 zł. Cena wywoławcza samochodu marki żuk A 11 M — 53.750 zł.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 13. Cena wywoławcza II przetargu będzie niższa o 50 proc. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu, należy wpłacić w kasie PZS „CEZAS”, do 26 XI 1981 r.

Wystawione do przetargu samochody można oglądać w przeddzień przetargu na parkingu strzeżonym, przy ul. 1 Maja w Koszalinie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2863

SŁUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE PRZYMORZE informuje, że

przyjmuje zgłoszenie kwatery

wczasowych na sezon turystyczny 1982 r.

z terenu miejscowości:

Jarosławiec, Łeba, Rowy, Ustka

Kwaterodawcom, którzy przekażą pokoje gościnne biuram zakwaterowań w terminie do 31 XII 1981 r., obniża się prowizję do 5 proc.

Szczegółowych informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują:

Oddział SPT „Przymorze w Łebie, Biuro Zakwaterowań, pl. Dworcowy 1, telefon 360

Oddział SPT „Przymorze” w Ustce. Biuro Zakwaterowań, ul. Marynarki Polskiej 31, telefon 14-068.

K-2840-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Czarnej Dąbrówce, woj. słupskie

zatrudni natychmiast:

głównego księgowego

Wymagane średnie lub wyższe wykształcenie ekonomiczne praktyka minimum 5 lat, na stanowisku głównego księgowego.

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe, do omówienia z Zarządem Spółdzielni.

K-2847-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „HANKA”

w Legnicy, przy ul. Pocztowej 7 59-220 Legnica

zakupią od osób prywatnych

lub od jednostek gospodarki uspołecznionej

dom nad morzem

z przeznaczeniem na ośrodek wczasowy

Odległość od morza do 1000 m.

Oferty pisemne zgłaszać prosimy pod ww. adresem. Informacji telefonicznych

udziela Dział Inwestycji,

telefon 277-57 — Legnica.

K-2833-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN I NASIENICTWA ODDZIAŁ W ŚWIDWINIE 78-300 ŚWIDWIN, UL. KOŁOBRZESKA 9

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— samochód żuk A03, rok produkcji 1968, nr podwozia 0685572, nr silnika 32470, cena wywoławcza 187.100 zł,

— ciągnik ursus C 40-11, rok produkcji 1968, nr fabryczny 17420, nr silnika 4934/74, cena wywoławcza 54.847 zł,

— przyczepa D 478, rok produkcji 1973, nr fabryczny 15496, cena wywoławcza 40.500 zł,

— przyczepa D 44 A, nr fabryczny 665, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 38.500 zł,

— silnik fiatowski typ 115C076-141375 bez osprzętu, cena wywoławcza 9.624 zł,

— silnik żuka typ M-20, nr kadłuba 179378, cena wywoławcza 12.568 zł.

Przetarg odbędzie się 18 XI 1981 r., o godz. 9, na terenie KPHRiN O/Swidwin.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, które należy wpłacić do 17 XI 1981 r., w kasie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wystawione do przetargu pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu, w naszym zakładzie.

K-2843

W dniu 3 listopada 1981 r., zmarł

mgr inż.

KRZYSZTOF SIROMSKI

główny mechanik w PPIUR „Kuter” Darłowo W Zmarłym tracimy cenionego współpracownika Wyrazy głębokiego żalu i współczucia **RODZINIE**

składają

ZALOGA, SAMORZĄD PRACOWNICZY KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” i DYREKCJA

K-2855

Z OBRAD WOJEWÓDZKIEGO SZTABU ANTYKRYZYSOWEGO

Mobilizacja sił i środków
do usuwania skutków wichury

SŁUPSK. Pierwsze listopadowe posiedzenie Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego w Słupsku poświęcone zostało skutkom wichury, jaka miała miejsce w nocy z 2 na 3 listopada oraz omówieniu działań zmierzających do jak najszybszego ich usunięcia.

SILNY wiatr, osiągnął 14 stopni w skali Beauforta uszkodził 1400 stacji transformatorowych, odcinając dopływ prądu do wielu rejonów energetycznych na terenie województwa słupskiego. 75 procent miejscowości zostało pozbawionych energii elektrycznej. Zakład Energetyczny w Słupsku zaangażował wszystkie brygady do naprawy zerwanych linii. Załoga ZE zobowiązała się pracować w wolne soboty i niedziele dopóki nie zostaną usunięte przeszkody w przesyłaniu energii elektrycznej do odbiorców. Wiele trudności sprawia brygadam brak paliwa.

Kilkanaście miejscowości w województwie zostało pozbawionych połączeń telefonicznych. Zniszczone zostały szkielety wież, wszystkie linie napowietrzne. Warto podkreślić, iż już po upływie dwóch dni, dzięki ofiarności brygad WUT czynnych było ponownie 25. central.

Usuwanie skutków wichury na łączach telekomunikacyjnych będzie jednakże trwało do końca bieżącego roku, gdyż szkody są olbrzymie. Również i na tym

odcinku odczuwa się brak paliwa dla taboru technicznego.

DR PKP zameldowała w pierwszych dniach po katastrofalnej wichurze opóźnienia pociągów do 15 godzin. Brak łączności telefonicznej znacznie utrudnił pracę kolei. Aby utrzymać jakąkolwiek łączność, przekazywano pisemne meldunki od stacji do stacji. Już na drugi dzień po wichurze wszystkie tory zostały oczyszczone z wiatrolomów. Największy zator zanotowano na trasie Sławno — Karwiec, gdzie na tory zważyło się aż 80 drzew!

876 drzew zatarasowało drogi województwa słupskiego. Służby drogowe z RDP usunęły drewno i przeznaczyły je na opał. Drastyczne straty poniosło rolnictwo. Wichura zdewastowała wiele budynków mieszkalnych i inwentarskich we wsiach, zniszczyła drzewostan w lasach. Wiele miejscowości zostało pozbawionych wody. Jak stwierdza dyrekcja WZ PGR, takich szkód nie notowano od przeszło 30 lat.

Usunięcie skutków żywiołu w rolnictwie będzie bardzo trudne, zwłaszcza, że 50

procent pegeerów nie posiada już paliwa, brakuje materiałów budowlanych, szczególnie papy, lepiku, eternitu, cementu i blachy. Podobne kłopoty ma PGKIM. W samym Słupsku wichura uszkodziła, bądź zerwała 240 dachów.

Wojewódzki Sztab Antykryzysowy zarządził mobilizację wszystkich sił i środków, w celu usunięcia skutków wichury. Bezwzględnie pierwszeństwo w tankowaniu paliwa mają pogotowia: energetyczne, WUT, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Wodnych, Rejonu Dróg Publicznych. Z uwagi na deficyt materiałów budowlanych głównie na pokrycie dachów, w pierwszej kolejności otrzymają je obiekty gospodarki żywnościowej (magazyny, spichlerze itp.) oraz najbar dziej poszkodowani. Sztab za lecu przygotowanie szczegółowego bilansu potrzeb oraz harmonogramu usuwania szkód w poszczególnych dziedzinach gospodarki, zobowiązuje się jednocześnie, że wystąpi do Opcyjnego Sztabu Antykryzysowego o przerzuty niezbędnych materiałów oraz realizację zaległych przydziałów dla województwa słupskiego. (cc)

RS. Do ostatniej relacji z posiedzenia Sztabu wkradł się błąd. Podane w publikacji normy benzyny przysługują posiadaczom pojazdów prywatnych nie na dobę, lecz na tydzień.



Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

SŁUPSK. Wskutek poniedziałkowej wichury zostało uszkodzonych w mieście wiele dachów. Zostały porwane dachówki, papa, na chodnikach i ulicach leżały także blaszane elementy rynien, obrzeży dachów. We wtorek, gdy jeszcze nie były całkowicie znane rozmiary szkód, przystąpiono do napraw uszkodzonych dachów. Zajęła się tym m. in. ekipa remontowo-budowlana Kuratorium Oświaty i Wychowania, która musiała uporać się z naprawą częściowo zerwanego przez wichurę dachu magazynu kuratorskiego przy ul. Szczecińskiej (na zdjęciu). (wir)

Najładniejsze balkony i zieleńce

SŁUPSK. Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy balkon i zieleńce w zakładzie pracy. Komisja konkursowa, po dokonaniu przeglądu terenów zielonych w słupskich zakładach pracy orzekła, iż najładniej prezentują się tereny zielone w „Sezamorze” przy ul. Szczecińskiej. Załoga tego zakładu uzyskała I miejsce, okolicznościowy dyplom i nagrodę. Na II miejscu uplasowało się Technikum Rolnicze oraz ZPC „Pomorzanka”. Ponadto jury konkursowe przyznało wyróżnienie dla Technikum Elektrycznego.

Wśród posiadaczy balkonów — mieszkańców budynków administracyjnych przez PGKIM w Słupsku wyróżniono i nagrodzono 12 osób. I miejsce zajęli: Cze-

slaw Frąckowiak z ul. Pankowa, Helena Adamczyk z ul. Nadmorskiej, Joanna Bielik z ul. Morcinka i Władysław Rybakowski z ul. Mostnika. Wśród laureatów II na grody znaleźli się: Marian Topoliński z ul. Pankowa, Józef Kaluźny z ul. Kołłątaja, Stanisław Krawczewski z ul. Żeromskiego, Stanisław Płocki z ul. Mostnika. III miejsce w konkursie zajęli: Teresa Nowińska i Jan Wysocki z ul. Wązów, Helena Naprawca z ul. Filmowej i Janina Fedorezyk z ul. Kosynierów. Warto podkreślić, iż największą grupę wśród laureatów konkursu na najładniej ukwiecony balkon stanowią mieszkańcy budynków administracyjnych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Nr 2. (cc)

ZGUBY

SŁUPSK. W ub. piątek w Supermarkiecie przy ul. Starzyńskiego znaleziono portmonek damski z kartkami żywnościowymi i drobną kwotą pieniędzy. Zguba jest do odebrania w portierni ratusza. (a)

SŁUPSK. Oto niektóre imprezy jakie w bieżącym tygodniu proponują placówki kulturalne miasta i województwa.

BWA zaprasza do „Baszty Czarnieckiej” na wystawę rysunku i malarstwa Norberta Skupniewicza z ZPAP Koszalin.

Klub MPiK. Wystawa gwaszy J. J. Tharrata z Hiszpanii, tego samego artysty wystawa grafiki eksponowana w Galerii „Wąłowa 3”. **PZPS „Alka”** — grafika ze zbiorów BWA we Wrocławiu. **Szkolna Galeria** w Technikum Drzewnym — malarstwo Mirosława Jarugi. **Galeria** jednego obrazu w SP nr 1 — ekspozycja dzieł Doroty Sikorskiej pt. „Sklepy cyrconowe”. **WDK.** W Klubie wystawa malarstwa węgierskiego (czynna w godz. 8-20). W sali wystawowej — exhibit Lecha Zasadeckiego.

Muzeum Pomorza Środkowego. W Zamku obok stałych ekspozycji wystawa pt. „Biedermeyer — przemysł i rzemiosło artystyczne i połowy XIX wieku”. **IV Ogólnopolska Wystawa Amatorskiej Twórczości Plastycznej** w Remiście Cechowego. **MOK.** 9, 12 i 13 bm. od godz. 16 do 19 — studio piosenki. 12 bm. g. 16 — impreza pt. „Uśmiech dziecka” — w programie filmy i zabawy. Godz. 17

W sprawie zaległych kartek mięsnych

Sprzedaż — w środy

SŁUPSK. Dyrektor Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku, Jan Krupiński poinformował nas o nowych zasadach realizacji zaległych kartek na mięso i jego przetwory. Decyzja została podjęta

na wniosek Komisji Regionu NSZZ „Solidarność”.

Otóż od 11 bm. do końca miesiąca w środy wszystkie sklepy i stoiska mięsne w województwie słupskim sprzedawać będą mięso wyłącznie na kartki z września i października.

ka. Utrzymana zostaje zasada realizacji zaległych kartek we wszystkich dni miesiąca w wytypowanych placówkach.

Ponadto w każdą środę w sklepach spożywczych będzie można wykupić tłuszcze na kartki z września i października.

Dyrektor Jan Krupiński zaapelował kierowników przedsiębiorstw handlowych do przestrzegania powyższego rozporządzenia.

(kon)

Dyżurują przedstawiciele KKS

SŁUPSK. Dzisiaj, 9 bm., od godz. 14 do 16 w Urzędzie Wojewódzkim (sala 69, II piętro) przy ul. B. Bieruta 14, obywateli przyjmować będzie członek Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej — Anna Witek.

W ratuszu (pok. 47, I p.) w tych samych godzinach dyżurować będzie członek Prezydium MKKS — Andrzej Dymalski. (a)

„Turniej trzech wierszy” przełożony

SŁUPSK. Wojewódzki Dom Kultury informuje zainteresowanych, iż termin rozstrzygnięcia konkursu pn. „Turniej trzech wierszy” wyznaczony na środę, 11 bm. został przełożony o dokładnej dacie organizatorzy powiadomią oddzielnym komunikatem. (a)

„PREZENT DLA DZIECKA”

Czekamy na dalszych ofiarodawców

SŁUPSK. W miniony czwartek przed południem otworzyliśmy tegoroczną listę ofiarodawców darów dla dzieci. Jako pierwsza wpisała się na nią anonimowa mieszkanka Słupska, która przyniosła zabawki i ubranka swojego syna.

Spodziewamy się, że akcja nasza nabierze „rozpędu”. W ubiegłych latach, obok ofiarodawców indywidualnych, z całymi workami prezentów przychodzili uczniowie słupskich szkół i przed szkolaki. Zbiórki zabawek w szkołach prowadziły różne organizacje społeczne: ZHP, PCK, samorząd szkolny. Również załogi słupskich zakładów pracy organizowały u siebie zbiórki odzieży, zabawek, pieniędzy. Wierzymy, że i tym razem podejmą podobne inicjatywy.

W tym tygodniu czekamy na ofiarodawców w naszej redakcji codziennie, w godz. 10-17. Przypominamy adres: al. Sienkiewicza 20, pok. nr 3 oraz numer konta: PKO, Oddział Słupsk, 77-510-2701-132.

(mak)

Mieszkania dla nauczycieli

CZŁUCHÓW. Wiele ludzi boryka się z problemem uzyskania, znalezienia czy otrzymania mieszkania. Nawet wtedy, gdy wpłaci się do spółdzielni mieszkaniowej określona sumę wkładu mieszkaniowego, nie bardzo wiadomo w jakim czasie można będzie dostać własne M. Problem ten jest także mocno odczuwany w środowisku nauczycielskim.

Zmniejszenie wymiaru godzin lekcyjnych sprawiło, że potrzeba więcej — niż do tej pory — nauczycieli. Wcześniej pomyślano o tym w Człuchowie i przystąpo-

no do adaptacji budynku (obok przedszkola „Jacek i Agatka”) na dom nauczycieli. Na parterze jeszcze zamieszkiwał lokator, którego trudno się pozbyć. Zajmowane mieszkanie sprzedał Wydział Oświaty, w zamian umożliwiono mu otrzymanie spółdzielczego M-2. Z tej propozycji nie skorzystał, gdyż chce otrzymać większe lokum.

Sprawa wkrótce powinna się wyjaśnić. Zaś do końca dobiegają prace przy urządzaniu osiemu pokoi, ze wspólną używalnością kuchni i łazienki. Pokoje otrzymają nauczyciele mieszkają

cy w internacie. We własnym zakresie muszą je urządzić i zagospodarować, by zamieszkać tam do czasu otrzymania własnego mieszkania.

Jeśli już mowa o inicjatywach człuchowskich władz oświatowych na rzecz nauczycieli, to warto dodać, że dzięki ich wysiłkowi w pałacach obok internatu urządzono bardzo ładny klub nauczycieli, salę, w której mogą się odbywać spotkania czy większe uroczystości, pokój gier i klub seniora. Placówka cieszy się dużą popularnością wśród nauczycieli. (ek)

ŚLADEM publikacji

O „kłodach na opa.” raz jeszcze

SŁUPSK. W nawiązaniu do opublikowanego pod koniec września artykułu interwencyjnego pt. „Kłody pod nogi, czy na opa?”, w ubiegłą środę (28 ub.m.) poinformowaliśmy Czytelników o zainicjowanej przed miesiącem w Słupsku akcji zbierania przez młodzież drewna opałowego w postaci szuzy oraz śniegu i wiatrolomów i nieodpłatnego przekazywania go — z pomocą SKR — mieszkającym na wsi ludziom w podeszłym wieku i niepełnosprawnym fizycznie.

Z informacji wynikało, że z inicjatywą podjęcia takiej akcji wystąpił Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa UW. Jak się jednak okazało, faktycznym inspiratorem i motorem całego przedsięwzięcia był PKPS. Za pomyłkę przepraszymy aktyw tego komitetu wierząc, że jako autentyczni działacze społeczni przywiązują większą wagę do samego upomoczenia i efektów akcji niż jej firmowania.

(Jot-el)

ZWYCIĘZCY LIGI PIŁKARSKIEJ

SŁUPSK. W ub. tygodniu zakończyła się osiedlowa liga piłkarska dla najmłodszych. W grupie najmłodszych pierwsze miejsce zajęła drużyna Ajaksu II (kapitan Paweł Pila rek, opiekun — Kazimierz Skiba) drugie — Barcelona a trzecie — SP-15 (Wszystkie zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 15).

W grupie starszych na I miejsce uplasowała się drużyna Alfa-4 z SP — 14 (kapitan Tomasz Bemowski, opiekun — Zbigniew Tereszkiewicz), na II — Maluchy z SP 5 na trzecim — Aston Villa z SP — 3.

Najlepszym bramkarzem w grupie najmłodszych okazał się Ryszard Borszowski, w grupie starszych — Piotr Śniegiewicz zaś najlepszymi zawodnikami ligi zostali — Grzegorz Piatkowski i Mieczysław Łopuszyński.

Organizatorzy zapraszają teraz młodzież do udziału w rozgrywkach ligi halowej, która rozpocznie się na początku grudnia. W tej lidze mecze będą odbywały się tylko w soboty.

(a)

Informator kulturalny

— Klub Dobrej Płyty. **ODK „Emka”** 10 bm. g. 17 — otwarty turniej brydża sportowego parami. Godz. 17 — młodzieżowe koło filatelistyczne. Godz. 18 — spotkanie w osiedlowym kole filatelistycznym. 11 bm. g. 16 — dla dzieci wieczór zabaw i filmów. 12 bm. g. 9.15 i 11 — projekcja filmów dla dzieci. Godz. 18 — kurs tańca towarzyskiego. 13 bm. g. 13 — Słupski Klub Gry w „GO”. Godz. 19 — giełda płyt. 14 bm. g. 11 z cyklu — bawimy się z „Emką” — turniej tenisa stołowego. 14 bm. g. 14 — spotkanie ze sztuką pt. „Sztuka polska i światowa ostatniego 40-lecia” (przygotowane przez BWA).

malarswa Wacława Pomorskiego.

Człuchów. Kino „Uciecha” — wieczornica z okazji Rewolucji Październikowej i projekcja filmu radzieckiego pt. „Zapamiętaj imię swoje”. Klubokawiar „Nowa” — 11.15 15 bm. dyskoteka. Świątelnia MDK „ul. Traugutta” — 13 bm. g. 16 — projekcja bajek dla dzieci. Wystawy: MBP — książki, czasopiśma i grafika radziecka. Salon „Ruch” — „Polski plakat leninowski”. Witrzyn WDT — wystawa malarstwa Józefa Jaruszeńskiego oraz plakat z wydawnictwa „Projekt”.

Łębork. MOK. 15 bm. g. 9.30 — mecz szachowy pomiędzy zespołami MOK Łęborka a Brda Przechlewo Klub „Erka” — 10 bm. — wtorek melomana. 12 bm. g. 17 — filmy dla dzieci i młodzieży. Klub „Antyk” — 12 i 13 bm. g. 17 — dyskoteka.

Nowa Wieś Lebocka. GOK. 14 bm. g. 10 — projekcja bajek dla dzieci. 14 bm. g. 18 — Święto seniorów.

Sławno. SDK. 10 bm. g. 18 — turniej brydża. 10 bm. g. 18 — spotkanie z pisarzem Stanisławem Missakowskim. 11 bm. g. 19.30 — arcydzieła muzyki dawnej — koncert z płyt. 12 bm. g. 18 — w DKF — projekcja filmu produkcyjnego RFN. 14 15 bm. g. 18 — dyskoteka. Cały tydzień czynna wystawa fotografów 35 zefa Galika pt. „Akt i portret”.

Ustka. MDK. 11 bm. g. 18 — wieczornica z okazji 62 rocznicy odzyskania niepodległości. 13 bm. g. 17 — koncert orkiestry dechy Bałtyckiej Brygady WOP. Klub Spółdzielni Mieszkaniowej. 11 bm. g. 18 — wieczór taneczny. 12 bm. g. 17 — spotkanie w klubie seniora. 13 bm. g. 17 — turniej brydża sportowego. 13 bm. g. 19 — taneczne rendez-vous przy taśmach. 14 bm. g. 18 — spotkanie z bajką filmową. 14 bm. g. 21 — wieczór taneczny. 15 bm. g. 17 — dyskoteka dla młodzieży. (a)

ZAKŁADOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

SŁUPSK. W ostatnich dwóch meczach rundy jesiennej ligi „Famarol” wygrał z WSP 3:0, zaś „Alka” pokonała ZDZ 3:2. Liderem rozgrywek jest nadal „Alka” przed „Famarolem”. O-

bie drużyny nie przegrały dotąd żadnego meczu.

Następna runda rozgrywek oraz zaległe mecze z ligi jesiennej rozegrane będą na wiosnę. (a)

GŁOS POMORZA

Dodatek sportowy

Remis i zwycięstwo młodych polskich piłkarzy

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy juniorów do lat 16, Polska zremisowała w Płocku z NRD 1:1 (1:0). Bramkę dla Polski zdobył Andrzej Rudy w 46 min., a dla NRD — Ulf Kirsten w 72 min.

Było to ostatnie spotkanie eliminacyjne w grupie IV. Dzięki remisowi w Płocku piłkarze NRD wyprowadzili CSRS i zajęli pierwsze miejsce w grupie. Polacy uplasowali się na ostatniej, czwartej pozycji.

Gol Andrzeja Rudego był

jedyną bramką, zdobytą przez reprezentację Polskę w sześciu spotkaniach eliminacyjnych.

W rozegranym w Stargardzie Szczecińskim meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy juniorów (do lat 16), w piłce nożnej, Polska pokonała Szwecję 2:1 (0:1). Bramkę dla Szwecji zdobył Jakobsson (8 min.), dla Polski: Wojciech Kaluźny (50 min.) i Marek Piotrowicz (58 min.). Żółta kartka Nils Holtar (Szwecja).

Masowe biegi wokół PKiN

W chłodne, sobotnie popołudnie odbyły się w Warszawie tradycyjne biegi masowe, zorganizowane przez Zarząd Srodowiskowy AZS dla uczczenia 64. rocznicy Rewolucji Październikowej. W 15 edycji tej imprezy na starcie stanęło kilkadziesiąt zawodniczek i zawodników, reprezentujących szkoły i zakłady pracy nie tylko z Warszawy, ale i całego kraju. Po raz pierwszy od wielu lat nie startowali zawodnicy zagraniczni, choć tradycję tę podtrzymał czarnoskóry student z Panamy, Euribia des Villarreal, startujący w sztafecie Politechniki Warszawskiej, gdzie studiuje.

W biegu głównym mężczyźni na dystansie 4 okręgów, wo-

kół PKiN zwyciężył 22-letni zawodnik Legii — Marian Cieślak, wyprzedzając kolegów klubowego, Jana Marchewkę oraz studenta z AWF Gdańsk — Krzysztofa Szalacha. Zwycięzca otrzymał nagrodę specjalną ambasadora ZSRR w Polsce.

Bardzo interesujący przebieg miały biegi sztafetowe. Wśród kobiet najlepsze okazały się zawodniczki z Nadwiślań Chelmska, a rywalizację mężczyzn wygrali studenci z zespołu Politechniki Warszawskiej. Dla licznie, jak na tak kiepską pogodę, zgromadzonej wokół trasy publiczności i pozostałych reprezentantów uczelni i zakładów pracy zorganizowano masowe biegi otwarte.

A. KARPOW BIERZE „TIME OUT”

Po przegranej 13 partii szachowego meczu o Mistrzostwo Świata z Wiktorem Korcznojem obrońca tytułu Anatolij Karpow wziął drugi „time out”. Każdemu z przeciwników przysługują

trzy przerwy w meczu na pierwsze 24 partie. Do tej pory oboj szachiści wykorzystali po 2 przerwy. Prowadzi Karpow 4:2. Następną, 14. partię rozegrają w Merano dziś, 9 bm.

ZŁOSLIWI twierdzą, że ten kierunek działania koszańskiego klubu sportowego, określony w tytule, został niejako wymuszony. Faktem jest, że i ten zasłużony klub znalazł się w tarapatach finansowych. Stracono planowane etaty, centralne władze gwardyjskiego pionu ograniczyły dotację na niektóre dyscypliny sportu, skłaniając działaczy do zrezygnowania z takich dziedzin jak siatkówka czy brydż.

Faktem jest jednak również i to, że od paru miesięcy klubem kierują nowi ludzie, ponadto zaś godzi się przypomnieć, że kto jak kto, ale Gwardia Koszalin od lat w wielu swoich sekcjach do pracy z młodzieżą przywiązywała wielką uwagę, zaś imprezy sportowe dla dzieci od dawna gromadzą na starcie setki najmłodszych miłośników sportowych zabaw.

Urządzący wiceprezes klubu, Eugeniusz Osko, sumując stan posiadania Gwardii w chwili objęcia swojego stanowiska, stwierdza m. in.:

Judo w I lidze, piłkarze spadli do klasy międzywojewódzkiej, bokserzy wciąż — ależ o awans do II ligi, podobnie jak i piłkarze ręczni. Zeglarze z różnym powodzeniem startują zarówno na wodach Jamna jak i regatami organizowanych w innych regionach kraju.

Judo w Gwardii, mimo wycofania się kilku zawodników, wciąż zajmuje pozycję w czołówce krajowej. Ostatnio koszański judocy potwierdzili swoją eksponowaną pozycję w kraju, zdobywając brązowy medal mistrzostw Polski w ekstraklasie. Faktem jednak jest, że pomimo w tym wydatku starsi

zawodnicy, kończący bogate kariery sportowe.

sekcja ta ma wielkie tradycje, pomijając jednak sprawę wyzysku i związane z nim nie dale i tytuły, chciałabym podkreślić sprawę zapewnienia nie tylko dla dziennikarstwa zawodnicza, ale i sekcji od początku do dziś

sia opiera się na własnych wychowankach. Od pewnego czasu najbardziej doświadczeni przejęli również funkcje szkoleniową. Ryszard Szafirów, znany jako czołowy niegdyś judoka kraju, dziś trenuje najlepszych w klubie. Ma pod swoją opieką 10 seniorów i 6 juniorów. 30 juniów młodszych jest pod opieką Mariana Talaja, o którym po wiedziano i napisano już tyle dobrego, że dziś wypada tylko powiedzieć, iż ta młodzież znalazła się w dobrych rękach. Mam tu na myśli zarówno umiejętności techniczne, doświadczenie, jak i postawę M. Talaja po za małą.

Gwardia stawia na młodzież i to widać również u judoków. Liczba aż 150 zarejestrowanych młodzików wymownie świadczy o przyjętym i konsekwentnie realizowanym kierunku działania. Najmłodszymi zajmuje

Za niespełna 8 miesięcy

„Mundial” coraz bliżej

Mam przed sobą barwną reprodukcję herbu: w złotych ramach tarcza w pasy pomarańczowo-żółte z napisem „Espana”, w środku zielono-biała piłka nożna. Środkowy jej wycinek nie ma kształtu regularnego sześcioboku, lecz jest miniaturą mapy Hiszpanii z napisem „32”. Nad wszystkim unosi się królewska korona Burbonów, wokół zaś wije się szarfa, na której czytamy: Real Comité Organizador Copa Mundial de Fútbol.

Herb piękny jak ze starego zamku, ale i działalność Królewskiego Komitetu Organizacyjnego Piłkarskich Mistrzostw Świata „Espana 82” świadczy, że jego działacze robią co mogą, aby się nie zblamać. „Mundial” — za niespełna 8 miesięcy. W pracach przygotowawczych wszystko idzie zgodnie z planami. Odbędzie się 52 mecze w 4 fazach, w okresie między 13 czerwca a 11 lipca na 17 stadionach w 14 miastach Hiszpanii.

Niektóre z miast są od siebie bardzo odległe. Np. Vigo od Barcelony dzieli 1201 km, inne — jak Alicante i Elche lub Gijón i O-

wiedo — leżą tuż obok siebie. Opracowano zmyślny harmonogram tak, by uniknąć zbyt wielkiego przemierzania drużyn. W pierwszej 14-dniowej fazie rozgrywek, kiedy z 24 rozpoczynających z nadzieją rozgrywki wyeliminowanych być musi 12 — uczestnicy po dzieleniu będą na grupy strekowe. Podobnie będzie w fazie drugiej (12 drużyn w 4 grupach). Półfinały (3 fazy) i finał rządzą się już własnymi prawami.

NA CZELE 14-LETNI KSIĄŻĘ FELIPE...

Dobrze, dobrze — powie, zniecierpliwiony czytelnik,



Olimpiada i... szeryf

Powołany został kilkusobowy Komitet ds. Bezpieczeństwa Igrzysk Olimpijskich 1984 w Los Angeles. Na jego czele stanął szef osobistej ochrony prezydenta Ronalda Reagana — Edward Hickey. W skład Komitetu wchodzi: szef policji w Los Angeles — Daryl Gates, szeryf okręgu Los Angeles — Peter Pitchess oraz szeryf okręgu Long Beach — Charles Ussery i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk — Peter Ueberroth.

Jak poinformował dziennikarzy przewodniczący Komitetu organizacyjnego Peter Ueberroth, sprawami bezpieczeństwa olimpijczyków zajmować się będzie m. in. FBI. Organizatorzy obawiają się bowiem akcji zorganizowanych przez terrorystów.

Losowanie Pucharu UEFA

W Zurichu odbyło się losowanie 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Zespół Gregorja Laly — SC Lokeren trafił na zachodnioluksemburską drużynę FC Kaiserslautern. Real Madryt zmierzy się z Rapidem Wiedeń, a walijski Swansea City z belgijską drużyną Winterslag.

Oto zestawienie par 1/8 finału: SC Lokeren — FC Kaiserslautern, Real Madryt — Rapid Wiedeń, Aberdeen — Hamburger SV, IFK Goiteborg — Dinamo Bukareszt.

Spartan Lizbona — Neuchatel Xamax, Winterslag — Dundee United.

Radnicki Nisz — Feyenoord Rotterdam, FC Valencia — Hajduk Split.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu grają najprawdopodobniej w swoich domowych boiskach przeciwników. Spotkania 1/8 finału Pucharu UEFA rozegrane zostaną 25 listopada i 9 grudnia.

W początkach stycznia 1982 odbędzie się losowanie ćwierćfinałów wszystkich trzech pucharów: Europy, Zdobywców Pucharów i UEFA, a spotkania ćwierćfinałowe odbędą się 3 i 17 marca 1982.

piej od razu wpaść? Jak się ułożą losy? Będzie się na ten temat wiele jeszcze pisać.

PRZYGOTOWANIA W PEŁNYM TOKU

W Madrycie i wszystkich wymienionych miastach trwają intensywne przygotowania. Byłem niedawno na stadionie słynnego „Real Madrid”. Poprzednia brzydula przemieniła się w elegancką budowlę, dzięki zewnętrznej okładzinie i do budownictwa całych pięter kabiny sprawozdawczych. Tu przychodzi — i przyjdzie na finał — najwytrawniejsza publiczność sportowa stolicy. Znajdą się na rzeczy, bezstronna. Kiedy w czasie meczu z „Dynamo Tbilisi” hiszpański obrońca sfaulował atakującego Gruzina, stadion jak jeden mąż powstał z miejsc, wskazując wyciągniętym palcem sprawcę, zanim jeszcze sędzia zdolał unieść ręce w górę.

Będziemy to wszystko oglądać. Może nie bezpośrednio na stadionie Santiago Bernabeu, a za pośrednictwem telewizji. Przytaczam z ogłoszonych już danych: 8 zespołów TV o 5 kamerach każdy, 12 ruchomych zespołów o 3 kamerach każdy, 39 urzędów rejestracji magnetowidowej, 34 ruchome stacje przekazykowe — Eurowizja, Interwizja, Mundowizja — szafy przętu i najnowocześniejszej techniki.

W panoramę 4-milionowego Madrytu wpisana się już 191-metrowa wieża TV, wzniesiona w ciągu paru miesięcy. Wielkie kopanie piły na zielonej murawie, której stan jest oczkiem w głowie dyrektorów wszystkich 17 stadionów, posyła elektronicznie do zawieszonych w kosmosie sputników.

(PAP)

JAN DZIEDZIC

Obronili tytuły

W Pittsburghu (stan Pensylwania) odbył się boksercki pojedynek o mistrzostwo świata zawodowców wagi ciężkiej (wersja WBC), w którym obrońca tytułu Larry Holmes (USA) wygrał ze swym rodakiem Renaldem Snipesem. Zakontraktowana na 15 rund walka zakończyła się w rundzie 11. Jeden z najlepszych na świecie arbitrów pięściarskich Rudy Ortega przerwał walkę, uznając przewagę Holmesa.

Zawodowy bokser młotr świata w wadze półciężkiej (wersja WBA), Amerykanin Spinks, obronił prymat. Spotkał się on w Atlantic City w walce ze swoim rodakiem Vonzellem Johnsonem i pokonał go zdecydowanie. Pojedynek — zakontraktowany na 15 rund — został przerwany w siódmym starciu.

Z kortów tenisowych

* DO FINAŁU turnieju tenisowego w Quito awansowali Dibs i Carter. Dibs pokonał Gomeza 6:7, 6:2, 6:3, a Carter — Gledemistera 2:6, 6:4, 6:2.

* W PÓLFINALACH turnieju tenisowego „Grand Prix” w Sztokholmie spotkała się Jimmy Connors — Sandy Mayer oraz Hank Pfister — Gene Mayer. Connors pokonał w 1/4 finału Nicka Saviano 6:3, 6:4, a Pfister — Matta Doyle 6:4, 6:3.

* AUSTRALIJKA Wendy Turnbull zwyciężyła w turnieju tenisowym w Hongkongu, wygrywając w finale z Sabiną Simmonds 6:3, 6:0.

* W TURYNIE zakończył się tenisowy mecz kobiet Europa — USA. Zwyciężyły Amerykanki 14:11.

NAJLEPSI NA TRAMPOLINIE

* BRYTYJCZYK Carl Furrer i Szwajcarka Ruth Keller zdobyli tytuł mistrzów Europy w skokach indywidualnych na trampolinie, które odbyły się w Brighton. Furrer wyprzedził Ralfa Pelle (RFN), wladimira Krasnoszapkę (ZSRR), zaś pozostali medale w konkurencji kobiet wywalczyły Shue „hoton” (W. Brytania) — srebrny i Rudmila Karpowa (ZSRR) — brązowy. Polacy zajęli dalsze miejsca.

J. FIGAS

Gwardia sięga po młodzież

większe niż w judo. Nie udało się organizacji szkolki pięściarskiej w Złocieniu, zaś podobna placówka w Kołobrzegu już wymaga reaktywowania. Brakuje szkoleniowca na miejscu, organizacja dojazdów do Kołobrzegu okazała się zadaniem zbyt trudnym. Trener I zespołu, Edward Gumowski, może wreszcie pochwalić się tym, iż ma pełną obsadę wszystkich wag. Kierownik sekcji, Zygfryd Dolewka na dół jednak ubolewa, że II-ligowy — miewmy nadzieję — zespół, nie dysponuje zawodnikami rezerwowymi. Jest ich po prostu za mało, bo 16 zawodników w I drużynie nie wystarczy na długotrwałe, systematyczne star-

talesmy już uwagi chłopcy, że nie wszystkie zajęcia prowadzone są systematycznie.

Klub ma sporo kłopotów organizacyjnych, co w obecnej sytuacji jest zrozumiałe, stracił także sporo kibiców. Mecze I zespołu piłkarskiego gromadzą na widowni tylko najbardziej zainteresowanych, a niejedynemu kibicowi twierdzi wręcz, że większym bodźcem do kolejnego odwiedzania stadionu jest... przyzwyczajenie, niż wiara w to, że zobaczy dobre, pociągające widowisko.

Odzyskanie zaufania kibiców, przyciągnięcie do klubu większej liczby koszałnian, jest zadaniem równie pilnym i trudnym jak sam powrót do II ligi. Tymcza-

POD KOSZEM

Dobry mecz Znicza i akademickich

Przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni, koszykarki koszańskiego SZS AZS walczyły w sobotę z liderem rozgrywek II-ligowych, Zniczem z Pruszkowa. Występ byłego I-ligowca w Koszalinie mógł się podobać. Mecz dostarczył widzom dużo emocji, zwłaszcza w drugiej części gry, kiedy to koszałnianki prowadziły równą walkę.

Wygrały koszykarki Znicza 72:65 (42:23). Najwięcej punktów dla zwyciężczyń zdobyły: Kołodziej — 22 i Wójt — 20, zaś dla koszałnianek: Samitowska — 18, Gawęcka — 17, Bokota — 12, Wójciewicz — 11 i Dudek — 7.

Dziewczeta z SZS AZS przystąpiły do gry wyraźnie stremowane; ewentualne zwycięstwo dawało przecież prowadzenie w tabeli. Stawka meczu paraliżowała ich poczynania, podczas gdy znacznie bardziej rutynowane zawodniczki Znicza przeprowadzały coraz składowiejsze akcje i zdobywały punkt za punktem. W 15 min. Znicz prowadził już różnicą 20 pkt (40:20). Od tej pory koszałnianki zaczęły grać uważniej i skuteczniej. Zdążyły odrobić kilka punktów.

Po zmianie pól toczył się już wyrównany pojedynek, a okresami akademicki był nawet lepsze. Doprowadziły do stanu 35:44. Kiedy za 5 przewinień osobistych zeszła z boiska najlepsza w drużynie Znicza, (Kołodziej) wydawało się przez moment, że koszałnianki zwycięsko zakończą tę trudną walkę. Różnica punktowa malała. Lider tabeli bronił się jednak umie-

jętnie i wywalczył zasłużone zwycięstwo. A oto pozostałe wyniki i tabela:
AZS Gdańsk — Olimpia Poznań 69:41
Widzew — Włókniarz Białystok 57:84
Stomil Olsztyn — Start Gdańsk 64:105
AZS Zielona Góra — AZS Warszawa 74:72

Znicz	6	0	12	470—379
Włókniarz	5	1	11	471—371
AZS Gdańsk	4	2	10	489—371
SZS AZS Koszalin	4	2	10	420—363
AZS Z. Góra	4	2	10	429—440
Olimpia	3	3	9	394—419
Start	2	4	8	460—439
Widzew	2	4	8	386—409
AZS Warszawa	0	6	6	356—487
Stomil	0	6	6	355—543

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO KOSZAŁNIAN

W ubiegłą sobotę, w meczu o wejście do II ligi zmierzyły się zespoły miejscowego SZS AZS i Komunalnych z Gorzowa Wlkp. Wygrał wysoko koszałnianie 121:56 (64:21). Był to mecz bez historii, bo gospodarze mieli chwilami wręcz druzgoczącą przewagę. Kibice dopingowali swój zespół najbardziej, wówczas, kiedy chodziło o zdobycie już... setnego punktu.

Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Kropidłowski — 27, Razik — 25, Łapczuk i Kucenko — po 12 oraz Janicki i Wierzbicki po 10, a dla Komunalnych — Jądziewicz — 14.

KOTWICA PRZEGRZAŁA

W Szczecinie kolobrzeczka Kotwica walczyła o awans do II ligi w meczu z tamtejszym AZS Politechnika. Wygrali gospodarze, po dramatycznej końcówce, 83:82 (47:44).

Był to bardzo wyrównany pojedynek. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do szczecinian.

Najwięcej punktów dla AZS zdobył Biernecki — 23, zaś dla Kotwicy: Szczepański — 33, Jabłoński — 26, oraz Rogoża i Kwiatkowski — po 9. (f-f)

Na II-ligowym froncie

Gryf zostawił punkty w Szczecinie

W sobotę i niedzielę piłkarskie zespoły II ligi rozegrały kolejne spotkania mistrzowskie. Do zakończenia rundy jesiennej pozostały jeszcze tylko dwie kolejki. Niestety, na finiszu piłkarze słupskiego Gryfa tracą punkty. Przedwczo-

raj przegrali w Szczecinie z tamtejszą Stalą Stocznia 1:2 (1:1).

Bramki dla Stali zdobyli: Kolanowski — w 25 min. i Mostowski w 78 min., a dla Gryfa — Komisarz w 61 min. Żółta kartkę otrzymał Kolanowski. Widzów około 1000.

Zespół słupski wystąpił w składzie: Szygenda — Ma drachowski, Chwistek, Gawronski, Zawadzki — Mysiak, 136 min. — Berdecki, Zasiński, Blawat — Surulo, Bogdzio (od 70 min. — Komisarz) i Kłosowski.

Pierwsza bramka dla Stali padła nie bez winy Szygenda. Bramkarz Gryfa minął się z piłką. Usiłował wybić ją w pole obrońców, ale zrobił to tak niefortunnie, że trafiła ona do Kolanowskiego. Ten tylko dopełnił formalności.

Słupczanie nie byli wcale drużyną gorszą, atakowali ambicie, przeprowadzali składowe akcje. Jedną z nich przyniosła efekt w postaci bramki. Goli dla Gryfa mogło być jednak więcej. Już w 10 min. idealna wręcz okazja zaprzepaścił Kłosowski, nie wykorzystując dokładnego podania Ma drachowskiego. W sytuacji sam na sam z bramkarzem Kłosowski po prostu spudłował.

Do chwili kontuzji dobrze spisywał się Mysiek. Słupczanie przy utracie drugiej bramki mieli pretensje do sędziego bocznego Najpiew sygnalizował on bowiem pozycję „spalony” kiedy jednak bramka padła arbitry nie zażądał zastawienia i opuścił wcześniej podniesioną chorągiewkę.

Obserwatorzy podkreślają, iż Gryf zaprezentował się zupełnie dobrze. Mecz — chociaż grany twardo, — walczył o każdą piłkę — prowadzony był fair.

Tabele i wyniki

I LIGA

Górniki — Śląsk 0:0
Wisła — Szombierki 1:0
Motor — Zagłębie 4:3
Widzew — Gwardia 0:0
Bałtyk — ŁKS 1:2
Stal M. — Pogoń 1:1
Ruch — Arka 0:1
Legia — Lech 0:1

Pogoń	18: 8	22—18
Górniki	16:10	15— 6
Widzew	16:10	17—15
Gwardia	15:11	14—12
Śląsk	15:11	17—14
Zagłębie	15:11	15—14
ŁKS	15:11	14—13
Stal M.	14:12	13—13
Wisła	13:13	16—13
Lech	12:14	11—11
Szombierki	11:15	19—12
Legia	11:15	9—16
Motor	10:16	20—22
Arka	10:16	8—20
Bałtyk	9:17	9—19
Ruch	8:18	9—15

II LIGA

GRUPA I

Stal Stocznia — Gryf 2:1
Piast — Urania 5:1
GKS Tychy — Błękitni St. 5:0
Stilon — Olimpia 1:0
Odra — Zagłębie Wb. 1:2
Lechia — ROW Rybnik 1:1
GKS Katowice — BKS Bielsko 0:1
Górniki Wb. — Stocznianka 3:0

BKS Bielsko	18: 8	16—10
GKS Katowice	17: 9	20—12
Zagłębie Wb.	17: 9	22—16
Odra	15:11	21—14
Stocznia	15:11	18—13
Stilon	15:11	14—15
Górniki K.	14:12	22—16
Gryf	14:12	17—13
Piast	14:12	20—18
GKS Tychy	12:14	21—11
ROW Rybnik	12:14	20—22
Olimpia	11:15	18—19
Stocznianka	10:16	14—21
Lechia	9:17	7—25
Urania	8:18	11—20
Błękitni St.	7:19	11—27

GRUPA II

Cracovia — Radomsk 1:1
Stal St. Wola — Hutnik 2:0
Resovia — Gwardia Szczecińska 1:2
Polonia — Avia 2:0
Wisła Płock — Olimpia Elbląg 0:0
Zawisza — Stal Rz. 0:0
Górniki K. — Raków 1:1
Broń — Błękitni K. 0:3

Radomsk	17: 9	15—10
Cracovia	16:10	15—10
Stal St. Wola	16:10	15—14
Górniki K.	15:11	18— 9
Hutnik	15:11	18—12
Wisła	15:11	17—13
Błękitni K.	15:11	15—12
Polonia	14:12	19—18
Raków	14:12	12—15
Avia	13:13	10—11
Resovia	11:15	16—20
Olimpia E.	11:15	13—17
Broń	11:15	15—21
Gwardia Sz.	10:16	17—26
Zawisza	9:17	15—25
Stal Rz.	6:20	7—19

III LIGA

Stocznianka B. — Gwardia 2:1
Górniki — Warta 1:2
Polonia P. — Polonia Bydgoszcz 2:3
Arkonian — Celuloza 0:0
Polonia L. — Dozamet 1:0
Flota — Lechia 1:0
Wisła — Mieszko 1:0

Arkonian	18: 6	21—11
Polonia L.	17: 7	27—13
Stocznianka	17: 7	21—10
Dozamet	14:10	15—10
Warta	14:10	16—14
Gwardia	13:11	22—17
Lechia	13:11	11— 8
Celuloza	13:11	15—15
Polonia P.	11:13	15—19
Polonia Byd.	10:14	12—19
Flota	9:15	14—15
Górniki	7:17	13—24
Wisła	7:17	10—25
Mieszko	5:19	10—24

W ekstraklasach

Hokej na lodzie

Podhale — Budowlani Bydg. 12:0	
Baldon — ŁKS 2:2	
GKS Tychy — Naprzód 6:6	
Polonia Bytom — Zagłębie S. 5:3	
Cracovia — GKS Katowice 2:3	
Zagłębie 20: 6	66—28
Podhale 19: 7	81—32
Polonia 19: 9	63—49
Naprzód Janów 16:12	49—44
GKS Tychy 14:14	75—68
GKS Katowice 13:15	44—13
ŁKS 13:15	47—61
Baldon 12:16	47—64
Budowlani 9:19	42—64
Cracovia 3:25	32—93

KOSZYKÓWKA

Meżczyźni	
Gwardia Wr. — Wybrzeże 102:93 (54:41)	
Zagłębie S. — Lech 73:67 (35:39)	
Legia — Górnik Wb. 82:88 (43:46)	
Resovia — Stal Bobrek Bytom 66:87 (32:42)	
Wisła — Śląsk Wr. 110:91 (46:46)	

Gwardia 4 1 9	440—413
Lech 3 2 8	484—410
Stal 3 2 8	495—374
Zagłębie 3 2 8	411—390
Górniki 3 2 8	461—441
Śląsk 3 2 8	466—452
Wisła 3 1 7	385—371
Legia 1 4 6	419—437
Wybrzeże 1 4 6	408—507
Resovia 0 4 4	296—360

PIŁKA RĘCZNA

Meżczyźni	
Wybrzeże — Pogoń Sz. 30:27 i 38:31	
AZS W. — Pogoń Zabrze 27:19 i 12:18	
Gwardia Opole — Anila 18:25 i 15:20	
Korona — Kielec — Grunwald Poznań 26:29 i 29:30	
Hutnik — Śląsk — mecze przełożone	

Wybrzeże 29: 3	454—406
Śląsk 25: 3	466—362
Hutnik 23: 5	411—349
Anilana 18:14	395—376
Grunwald 17:15	412—411
Pogoń 14:18	403—406
Korona 9:23	430—466
AZS Warszawa 9:23	362—399
Gwardia 9:23	390—435
Pogoń Sz. 3:29	394—507

POD SIATKĄ

Budowlani wciąż na czele

W sobotę i w niedzielę zespoły siatkówki męskiej walczyły o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, rozegrały następną serię pojedynków.

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkaniem Budowlanych z Koszalinem z drużyny Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w P. le przyniosły zwycięstwa liderowi tabeli — koszałnianom. W obu meczach stracili oni tylko jednego seta wygrywając 3:0 i 3:1.

W Złocieniu doszło do derbowi woj. koszałńskiego. Spotkali się bowiem: Ogniw Złocienie i Granit Św. win. Oba spotkania wygrali gospodarze — 3:1 i 3:2.

Zainaugurowane zostały również rozgrywki w grupie gdańskiej tej klasy. Walczy tam zespoły lebońskiej Pogoni i AZS Słupsk. Los sprawił, że zainaugurowały one sezon „bratobójczymi” pojedynkami (w Słupsku). W pierwszym meczu AZS przegrał 2:3, natomiast w niedzielę akademikom w pełnym udeś się rewanż i wygrali 3:0. (f-f)

JUTRO KADRA — EXPRESS

Jutro, 10 bm. o godz. 16.30 rozpocznie się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wieloletni mecz kadry PZPN — reprezentacja Warszawy. Kadre poprowadzi w tym spotkaniu trener Antoni Piechaczek, drużyna Warszawy.

wy, która wybiera czytelnicy „Expressu Wieczornego” — trener Kazimierz Górski. Całkowity dochód ze spotkania przeznaczony zostanie na Fundusz Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego.

TOTEK

I LOSOWANIE:

2-28-33-43-45-49, dod. 32

II LOSOWANIE:

8-10-16-24-29-44

Banderola: 0294

W LIGACH

ANGIELSKICH

PP. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 7-8.11.81 r.

I LIGA

Aston Villa — Arsenal	0:2
Brighton — Birmingham	1:1
Ipswich — Swansea	2:3
Leeds — Notts County	1:0
Liverpool — Everton	3:1
Manchester City — Middlesbrough	3:2
Nottingham — West Ham	0:0
Stoke — Southampton	0:2
Sunderland — Manchester Utd	1:5
Tottenham — West Bromwich	1:2
Wolverhampton — Coventry	1:0

II LIGA

Barnsley — Oldham	3:1
Bolton — Watford	2:0

HOENESS I KEEGAN

Dieter Hoeness, napastnik Bayern Monachium prowadzi na liście najsukceszniejszych strzelców ekstraklasy RFN. Hoeness zdobył w 13 meczach — 10 bramek i wyprzedza o jedno celne trafienie Hrubescha (HSV) oraz Burgsmueller (Borussia Dortmund).

Kevin Keegan jest zaś liderem wśród najlepszych snajperów w I lidze angielskiej. Zdołał on dla Southamptonu już 13 goli (w 13 meczach) i wyprzedza o dwie bramki Terry McDermotta (Liverpool).

W III LIDZE

STOCZNIOWIEC — GWARDIA 2:1

Nie powiodło się piłkarzom koszałniańskiej Gwardii w wyjazdowym meczu ze Stocznianką Barlinek. Koszałnianie przegrali 1:2 (1:1). Bramki dla Stocznianki zdobyli: Pawłowski — w 4 min. i Nowak — w 66 min., a dla Gwardii — Kot w 40 min. z rzutu karnego. Było to przeciętne widowisko, a zwycięstwo gospodarzy — zasłużone. Gwardziści dali się zaskoczyć szybkimi atakami go-

Eliminacje MŚ

W stolicy Hondurasu, Tegucigalpie, trwa eliminacyjny turniej strefy CONCACAF piłkarskich Mistrzostw Świata 82. W kolejnych spotkaniach zanotowano niespo-

dzianki w postaci zwycięstwa Salvadora nad jednym z faworytów — Meksykiem 1:0 oraz remis outsidera Haiti z innym kandydatem do jednego z dwóch czołowych miejsc premiowanych wyjazdem do Hiszpanii — Kanada 1:1.

tejsza Arkonia zdobyła za ledwie zremisować z Celuloza. Na uwagę zasługuje także zwycięstwo bydgoskiej Polonii nad swoją imienniczką z Pili.

W czołówce tabeli nie za szły większe zmiany, z tym, jednak, że prowadząca trójka zwiększyła przewagę nad pozostałymi zespołami.

W tym tygodniu nastąpi zakończenie rundy jesiennej Gwardia Koszalin w sobotę (14 bm.) zmierzy się u siebie z Wisłą Tczew. Można więc liczyć na zdobycie obu punktów przez koszałnian.

W niedzielnej kolejce spotkani doszło do niespodzianki w Szczecinie. Tam-

(f-f)